



Dziennik Chojnicki

Dziennik Bałtycki

nr 51 (274)

piątek 19 grudnia 2003 r.

CHOJNICE
ul. Składowa 9
tel. 3972976

CHOINKI
CIĘTE I DONICZKOWE

OFERUJEMY:
- JODŁE
- ŚWIERK SREBRNY
- ŚWIERK ZIELONY

czynne pn.-pt. 8-18, sobota 8-14

www.naszemiasto.pl
www.gratka.pl

CHOJNICE / BRUSY /
CZERSK / KONARZYN

Chojnice. Głódówka maszynistów

STRAJK



– Albo rząd zmądrzeje, albo nas stąd wyniosą – stwierdza Zbigniew Gęborys (pierwszy z lewej). Obok głodują: Romuald Walkiewicz, Ryszard Szczurowski, Roman Pestka i Kazimierz Engler.

Fot. Radosław Osiński

Od wtorkowego popołudnia pięciu maszynistów głoduje na chojnickiej stacji PKP. Protestują przeciwko drastycznemu ograniczaniu przewozów regionalnych i niemocy rządu wobec reformy PKP.

– Nowy rozkład jazdy, obowiązujący od poniedziałku, jest skandalem, bo brakuje połączeń z miejscowościami w województwie kujawsko-pomorskim – mówi Romuald Walkiewicz, związkowiec z Gdyni uczestniczący w głódówce.

Istotnie, zlikwidowano połączenia do Jabłonowa Pomorskiego, Laskowic Pomorskich i co paradoksalne, do sąsiedniego Człuchowa.

Do Grudziądza i Torunia pozostawiono tylko jedno połączenie, do Bydgoszczy i Gdyni – po trzy. Zdaniem maszynistów, jeśli ograniczanie będzie postępować w takim tempie, to w Chojnicach zostaną tylko budynki i tory. Nie tylko regionalne połączenia są przyczyną oburzenia kolejarzy. Poprzedni rząd wyraził zgodę na podział PKP na wiele spółek. Są one zmuszone wzajemnie świadczyć usługi, ale za każdą z nich

trzeba zapłacić 22-procentowy podatek VAT. Dlatego drożeją koszty połączeń, a w konsekwencji długi owych spółek. Związkowcy w całym kraju naciskają rząd, aby ponownie połączyć spółki w jedną firmę. – Polska kolej musi działać jak jeden organizm – stwierdza Zbigniew Gęborys, chojnicki maszynista.

Uczestnicy głódówki, szefowie sekcijni Związku Zawodowego Maszynistów z Gdyni, Tczewa, Słupska i Chojnic są zdeterminowani. Nie wykluczają, że w Polsce w każdej chwili może dojść do strajku generalnego na kolei.

Radosław Osiński

Czersk. Kruczek w prawie

Sąd Rejonowy w Chojnicach odroczył postępowanie w sprawie Krzysztofa G., byłego dyrektora chojnickiego szpitala i Grażyny G., byłej księgowej. Pojawiła się bowiem wątpliwość... prawna.



3
WYDARZENIA

REKLAMA

Chojnice 99,30 MHz
RADIO
weekend
Bytów 105,80 MHz
Sępólno Krajeńskie 92,60 MHz

Radio Weekend
to doskonałe medium
dla Twojej firmy. Dlaczego?

... Bo słycać nas dalej
niż myślisz.

Chojnice, ul. Jana Pawła II 1B
tel. (0-52) 397 11 01
fax (0-52) 397 11 52
reklama@petrus.pl

www.weekend.petrus.pl

Następne wydanie
Dziennika Chojnickiego

już we **wtorek**
23 grudnia



wraz z magazynem

REJSY

i świątecznym programem telewizyjnym

TELE
MAGAZYN

“Wysoccy” s.j.

MATERIAŁY BUDOWLANE
POKRYCIA DACHOWE

**BETON KOMÓRKOWY
(SUPOREX)**

Z 10 % RABATEM



89-600 Chojnice
ul. Zakładowa 4
tel. (052) 39-71-448

22800521/E/1648

Już **jutro** z Dziennikiem
wszystko, co o ziołach
wiedzieć należy

Tajemniczy Świat
Ziół



– zeszyt 2

MINĄŁ TYDZIEŃ

■ Strefa w Topolach

GMINA CHOJNICE.

W miniony czwartek 15 ha gruntów w Topolach gminni samorządowcy przekazali na rzecz Specjalnej Pomorskiej Strefy Ekonomicznej. Znaczenie tego faktu komentuje Marek Biernacki, wicemarszałek województwa pomorskiego.

– Otwarcie strefy w gminie Chojnice to prawdziwy prezent świąteczny dla mieszkańców tej ziemi. Ten fakt umożliwia sprawne pozyskiwanie inwestorów, którzy stworzą setki miejsc pracy. A dla powiatu, który boryka się z ogromnym bezrobociem, to sprawa najważniejsza. Z zadowoleniem zauważam, że takie strefy aktywności inwestorów powstają na obrzeżach województwa, a nie tylko w obrębie Trójmiasta. W ten sposób wyrównują się szanse mieszkańców województwa na stworzenie lepszego poziomu życia. Obecnie najwięcej inwestycji jest w Starogardzie Gdańskim i Kwidzynie, teraz czas na gminę Chojnice.

Fot. T. Mrozek



(ros)

■ Niezwykła lekcja historii

BRUSY. Nietypowa lekcja historii, bo za pomocą pokazu mody dawnej oraz ziołolecznictwa, odbyła się w miniony piątek w czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Brusach. O zdarzeniu opowiada Teresa Wojciechowska, starszy kustosz i dyrektor bruskiej biblioteki.

– Podczas lekcji nasi czytelnicy poznali historię przez pryzmat życia codziennego. Dowiedzieli się również, że jesteśmy bardzo podobni do ludzi, chociażby średniowiecznych. Była to wspaniała okazja pokazania naszym czytelnikom historii z innej perspektywy. Zdajemy sobie sprawę, że podczas lekcji historii w szkołach nauczyciele nie są w stanie przekazać wszystkiego. Tutaj pokazał nam przeróżne ciekawostki. Był to już szósty z rzędu wykład Ewy Kurylak, starszego kustosa Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi.

Fot. T. Mrozek



(ms)

■ Świątecznie w szkole

KŁODAWA. Ponad połowa uczniów Szkoły Podstawowej w Kłodawie wzięła udział w dorocznym konkursie na ozdoby świąteczne. O konkursie opowiada Celina Drewek, jedna z organizatorek.

– Bardzo ucieszyła nas frekwencja, tym bardziej, że udział w zabawie był dobrowolny. Dzieci przyniosły do szkoły najróżniejsze ozdoby, przy tworzeniu których czasem pracowały całe rodziny. To dobrze, taka wspólna praca jest korzystna zarówno dla dzieci jak i rodziców. Uczy cierpliwości i wyobraźni przy tworzeniu samych prac i przy szukaniu materiałów do nich, a przede wszystkim choć na chwilę odrywa dzieci od telewizji i komputerów. Zaskoczeniem dla nas była szopka bożonarodzeniowa wykonana z pianki uszczelniającej przez Jakuba Radzicha. Były też szopki ze słomy, papieru, waty, stroiki świąteczne, kolorowe kartki bożonarodzeniowe.

Fot. T. Mrozek



(Mroz)

Chojnice. W czepku urodzony

Dostał prezent z rąk naczelnego

Rozmowa z laureatem nagrody redaktora naczelnego „Dziennika Bałtyckiego” w konkursie „Wybierz sobie Świętego Mikołaja”, **Artur Mierzejewskim.**

– „Jeden z najlepszych polskich twórców reportażu. Bezkompromisowy w opisywaniu negatywnych zjawisk społecznych. Inteligentny, mądry i bystry obserwator świata. Duża klasa, cięty dowcip, obiektywizm, bezwzględność w puentowaniu. Przenikliwe spojrzenie, wewnętrzna harmonia, rozsądek, rozwaga. Wszystko to składa się na postać wielkiego indywidualisty. Jednym słowem – mistrz pióra.” Tak opisał Pan redaktora naczelnego naszej gazety, uzasadniając wybór Macieja Siembiedy na swojego Św. Mikołaja. Duża spostrzegawczość i trafność w ocenie. Czyżby był pan psychologiem?

– Blisko. Obecnie studiuję na trzecim roku pedagogiki, o specjalizacji opiekuńczo-wychowawczej w Gdańsku. Wcześniej jednak próbowałem swoich sił na psychologii. Przygotowuję się do pracy z dziećmi np. z domu dziecka czy też przebywających w ośrodkach dla niepełnosprawnych. Kilka razy odbyłem już praktyki w takich miejscach i wykorzystuję oraz rozwijam



Artur Mierzejewski otrzymał prezent z rąk redaktora naczelnego „Dziennika Bałtyckiego” Macieja Siembiedy.

Fot. Grzegorz Mehring

tam swoje zdolności psychologiczne. Każde dziecko, szczególnie w takim miejscu potrzebuje indywidualnego podejścia. Trzeba być dobrym obserwatorem, psychologiem, szybko oceniać sytuację i potrzeby dziecka.

– Pana uzasadnienie jest również bardzo literackie i dlatego też wytypowaliśmy je do nagrody. Interesuje się pan dziennikarstwem, może sam coś pisze?

– Przez wiele lat pisałem wiersze, raczej do szuflady. Cenię dobre dziennikarstwo, czytam „Dziennik” zarówno chojnicki, jak i trójmiejski. W obu oddziałach pracują świetni dziennikarze i podziwiam ich zdolności wyszukiwania ciekawych, kontrowersyjnych tematów. Uważam, że dziennikarze prasowi wykonują najcięższą pracę, gdyby porównać wszystkie media. Cieszę się z tego, że właśnie ja otrzymałem

prezent i to z rąk samego pana Macieja Siembiedy. Nie widzę jednak siebie w tym zawodzie, to zbyt stresująca praca.

– Jak spędził pan święta?

– Bardzo rodzinnie. Był to tradycyjna wigilia, czytanie fragmentów Pisma Świętego, opłatek, choinka, prezenty. Cieszę się, bo będzie na niej również moja narzeczona, Agnieszka.

– Dziękuję za rozmowę. Rozmawiała Monika Smół

Gutowiec. Infolinia

Niedoceniony społecznik

Ktoś w Gutowcu psuje autorytet naszego sołtysa, a on jest ogromnym społecznikiem. Co z tego, że popełnił błąd skoro mieszkańcy dali mu votum zaufania. Trudno byłoby go zastąpić. Te

oszczerstwa pod adresem sołtysa robią się niesmaczne. Człowiek, który psuje naszemu sołtysowi autorytet sam jest nieuczciwym człowiekiem.

Mieszkaniec Gutowca (opr. mona)

Chojnice. Dla samorządu

Opłatek

Samorząd Mieszkańców Osiedla Nr 2 w „Bytowskie” zaprasza na spotkanie opłatkowe. Odbędzie się ono w najbliższą niedzielę w Zespole Szkół nr 7 przy ul. Tuwima 2. Uroczystość rozpocznie się o godz. 16.

(mona)

LICZBA

160

– Tyle egzemplarzy najnowszej książki „Dzieje Chojnic” pod red. Kazimierza Ostrowskiego sprzedano podczas promocji tego wydawnictwa.

Czersk. Dyrektor, księgowa i kruczek w prawie

Zbiec przed odpowiedzialnością

W ygląda na to, że Krzysztof G., były dyrektor chojnickiego szpitala i Grażyna G., była księgowa tej placówki wymkną się Temidzie. Sąd Rejonowy w Chojnicach odroczył bowiem postępowanie, gdyż zaistniała wątpliwość, czy oskarżeni o wydanie, bez przyzwolenia chojnickiego starosty, ponad 100 tys. zł ze szpitalnej kasy, byli funkcjonariuszami publicznymi.

Artykuł 115 paragraf 13 stwierdza m.in., że funkcjonariuszem publicznym jest osoba zajmująca kierownicze stanowisko w instytucji państwowej – mówi Janusz Paczkowski, zastępca prokuratora rejonowego w Chojnicach. – Przy przyjęciu, że Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Chojnicach jest instytucją państwową, nie byłoby wątpliwości co do funkcjonariusza publicznego, jeśli chodzi o dyrektora i jego główną księgową.

Pojawiły się więc wątpliwości, czy szpital jest instytucją państwową. Podlega on chojnickiemu staroście, a tym samym samorządowi lokalnemu.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie jest jednoznaczne w określeniu, kto jest funkcjonariuszem publicznym – dodaje Paczkowski. – Odnotowano nawet orzeczenia sprzeczne.



– Jeśli Sąd Rejonowy w Chojnicach umorzy postępowanie, będziemy odwoływać się do Sądu Okręgowego w Słupsku – kwituje Janusz Paczkowski, z-ca prokuratora. Fot. M. Sowiński

Prokuratura uznając, że oskarżeni są funkcjonariuszami publicznymi oparła się na jednym z orzeczeń sądu.

Przypomnijmy, że były dyrektor i jego księgowa oskarżeni są o to, że działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści osobistej, wydali z kierowanej przez siebie jednostki po 17280,62 zł. Pieniądze przeznaczili na odpłatne studia w zakresie praktycznych umiejętności menadżerskich w ochronie zdrowia oraz płatnego kursu dla kandydatów do rad

nadzorczych uprofilowanych pod potrzeby kadry kierowniczej służby zdrowia.

Za to przestępstwo grozi oskarżonym od roku do 10 lat więzienia. Krzysztof G. i Grażyna G. nie mieli upoważnienia do wydawania pieniędzy ze szpitalnej kasy, przez co działali na szkodę Starostwa Powiatowego w Chojnicach. Dodatkowo Krzysztof G. jest oskarżony o niedopełnienie obowiązków podejmowania racjonalnych decyzji finansowych. Wyplacił bowiem kancelarii praw-

niczej 80 tys. zł na reprezentowanie szpitala przed sądem, nie czekając na wynik postępowania.

Dodatkowo, jeśli zapadnie w tej sprawie wyrok skazujący, będzie to oznaczało dla Krzysztofa G. koniec kariery w chojnickiej Radzie Miejskiej.

– Jeśli Sąd Rejonowy w Chojnicach umorzy postępowanie, będziemy odwoływać się do Sądu Okręgowego w Słupsku – kwituje Janusz Paczkowski, z-ca prokuratora rejonowego w Chojnicach.

Maria Sowińska

Chojnice. Z biznesmenami na rynku

Żywa szopka



Na razie przy szopce spotykamy pracowników tartaku. We wtorek zagospodzą w niej biblijne postacie. Fot. R. Osieński

We wtorek, 23 grudnia szopka na Starym Rynku ożyje. Po raz pierwszy chojniczanie będą mieli taką atrakcję w centrum. Nie zabraknie pastuszków, trzech królów, Maryi i Józefa. Jak się dowiedzieliśmy w rolach biblijnych postaci wystąpią uczniowie II LO w Chojnicach. Będą też żywe zwierzęta – osiołek, kozy, kucyki z minizoo ze stacji Canpol k. Człuchowa. Od poniedziałku do środy pracownicy tartaku Heban przygotowywali drewnianą stajenkę.

Pomysł umiejscowienia żywej szopki ma aż trzech ojców – szefów Promocji Regionu Chojnickiego, Parku Wodnego i salonu Opel Odejewski. Za ich sprawą w otoczeniu szopki spotkamy też inne postacie. – Chojnicy biznesmeni będą

kwestować na rzecz ubogich dzieci – informuje Roman Guzelak, prezes spółki Promocja Regionu Chojnickiego. – Z zebranych i przekazanych przez nich pieniędzy pracownicy MOPS oraz chojnickiego Banku Żywności przygotuje i rozda świąteczne paczki.

Do tej pory chojniczanie zazdrościli innym miastom szopki na starówce z żywymi postaciami. Pierwszy krok uczyniono w 2001 roku w chojnickiej bazylice. Wówczas przez dwa dni w murach świątyni „mieszkały” koza, królik i gołębie. Zwierzęta przez święta umilały czas uczestnikom mszy. Koza więc beczała podczas ślubów i wtórowała dźwiękom kołęd. Ale nie było w niej żywych ludzi. Tym razem szopka będzie miała pełną obsadę biblijnych postaci. (ros)

w poniedziałek
z Dziennikiem Bałtyckim



magazyn
komputerowy
ENTER
i płyta CD

z Dziennikiem
tylko
15,90 zł
1 zł

REKLAMA

MASZ WYDATKI?
KREDYT?

Nie stać Cię na

Zgłoś się do nas!

Tylko teraz, tylko

do 31 grudnia PROMOCJA

12 RAT BEZ %*

Przykładowe zestawienie
kwotowe

25 000	119,44 zł
50 000	238,88 zł
75 000	358,33 zł
100 000	477,77 zł
150 000	716,66 zł

*Szczegółowe informacje
w Biurach Obsługi Klienta

Gdańsk, ul. Klonowa 1, III p., pok. 1,
tel. (0...58) 341-97-11

Gdynia, ul. Świętojańska 40/2, II p.,
tel. (0...58) 781-68-60, 781-68-61

Człuchów, ul. Batorego 2A, I p.,
tel. (0...59) 834-60-05

Starogard Gdański, ul. Chojnicka 10, pok. 5,
tel. (0...58) 562-32-76

Bytów, ul. Kochanowskiego 3,
I p. budynek "Jantar", tel. (059) 822-89-39

Chojnice. Nie będzie zasiłków prorodzinnych

Dzieci u nas dodatek

O strą, kilkudziesięciominutową dyskusję wywołał podczas wtorkowej sesji Rady Miejskiej temat uchwalenia zasiłków prorodzinnych z tytułu urodzenia dziecka. Projekt uchwały wnieśli radni Wyborczego Forum Samorządowego. Jak twierdzi Sławomir Rząska z WFS, działania takie mają na celu wzmocnienie roli rodziny.

Takie zasiłki funkcjonują już w kilku miejscach w Polsce, np. w Rzeszowie i Ząbkach pod Warszawą – mówi Sławomir Rząska. – Gdyby radni dziś przegłosowali pozytywnie tę uchwałę, byłibyśmy pierwsi w województwie i pokazalibyśmy, że cieszymy się, gdy rodzi się każdy kolejny chojniczanin. Około 150 tys. zł w budżecie zabezpieczone na ten cel, to przecież nie tak dużo.

Zgodnie z uchwałą z tytułu urodzenia pierwszego dziecka rodzice otrzymywaliby 350 zł, a za każde kolejne po 150 zł więcej (drugie – 500 zł, trzecie – 650 zł, itd.).



Na razie mamy nie mogą liczyć na zasiłek prorodzinny. Na zdjęciu: Weronika Synak i Joanna Gigofo. Fot. Monika Smół

Burmistrz Arseniusz Finster uznał projekt za interesujący, ale jednocześnie przyznał, że w przedstawionym kształcie jest on nie do przyjęcia.

– To tylko ładny gest, niżej mający się do systemu – mówił Arseniusz Finster. – Uchwała zakłada, że zasiłek dostałby każdy. Uważam, że powinni go ewentualnie otrzymać ludzie biedni. Zadaniem bogatych jest natomiast pomagać ubogim.

Burmistrz zaproponował, aby odłożyć tę uchwałę do

rozpatrzenia na początek przyszłego roku.

– Uchwała powinna wrócić do rozpatrzenia w komisjach i w styczniu lub w lutym możemy wrócić do tematu – dodaje Finster. – Poza tym, nie dotyczy nas problem niżu demograficznego. Liczba urodzeń utrzymuje się na tym samym poziomie.

W 2002 roku urodziło się w naszym mieście 338 dzieci, do początku grudnia br. na świat przyszło 336 chojniczan. Burmistrza poparł m. in. przewodniczący Rady

Miejskiej, Mirosław Janowski i większość radnych.

– Bez względu na to, które dziecko przychodzi w rodzinie na świat, radość jest ta sama, więc kwota na każde powinna być identyczna – mówił radny, Józef Kołak. – Popieram akt, ale uważam, że trzeba nad nim jeszcze popracować.

Elementów wspierania rodziny jest wiele na różnych etapach jej funkcjonowania – mówiła radna Katarzyna Karpus. – Musimy wybrać, które są najważniejsze. Trzeba wypracować plan, kiedy i w czym wspomagać. Idea nie jest zła, ale projekt uchwały przedwcześnie.

Czterech radni opozycji obstawali przy tym, aby od razu przegłosować tę uchwałę. Jak podejrzewali, wynik pośpiechu okazał się dla nich negatywny. Za przyjęciem uchwały w takiej formie głosowali tylko oni, 13 radnych było przeciwnych, trzech wstrzymało się od głosu. (mona)



Pomorze. W Słupsku, Malborku i Człuchowie kury znoszą najdroższe jajka

Słona ta jajecznicca

Duże i smaczne są jajka z wiejskich zagrod. Tak twierdzą sami rolnicy, jak i mieszkańcy miast. Jednak ostatnio trzeba płacić za nie nieco drożej niż w sklepie. Dla przykładu w Subkowach za jajko zapłacimy aż o 10 gr więcej niż w markecie, w oddalonym o kilka kilometrów Tczewie.

- Trudno powiedzieć skąd taka różnica - mówi Zofia Kolaska z Ryzowia w gminie Skórcz. - Na pewno wiejskie jajka są smaczniejsze i warto je kupować.

Przekonują się o tym agrowczasowicze, kiedy gospodynie wiejskie serwują im na śniadania słynną, kociewską jajecznicę. No cóż, zdrowa żywność jest w cenie.

Jemy mniej

Trzyosobowa rodzina Okrojów ze Sztumu zjada 10 jajek tygodniowo.

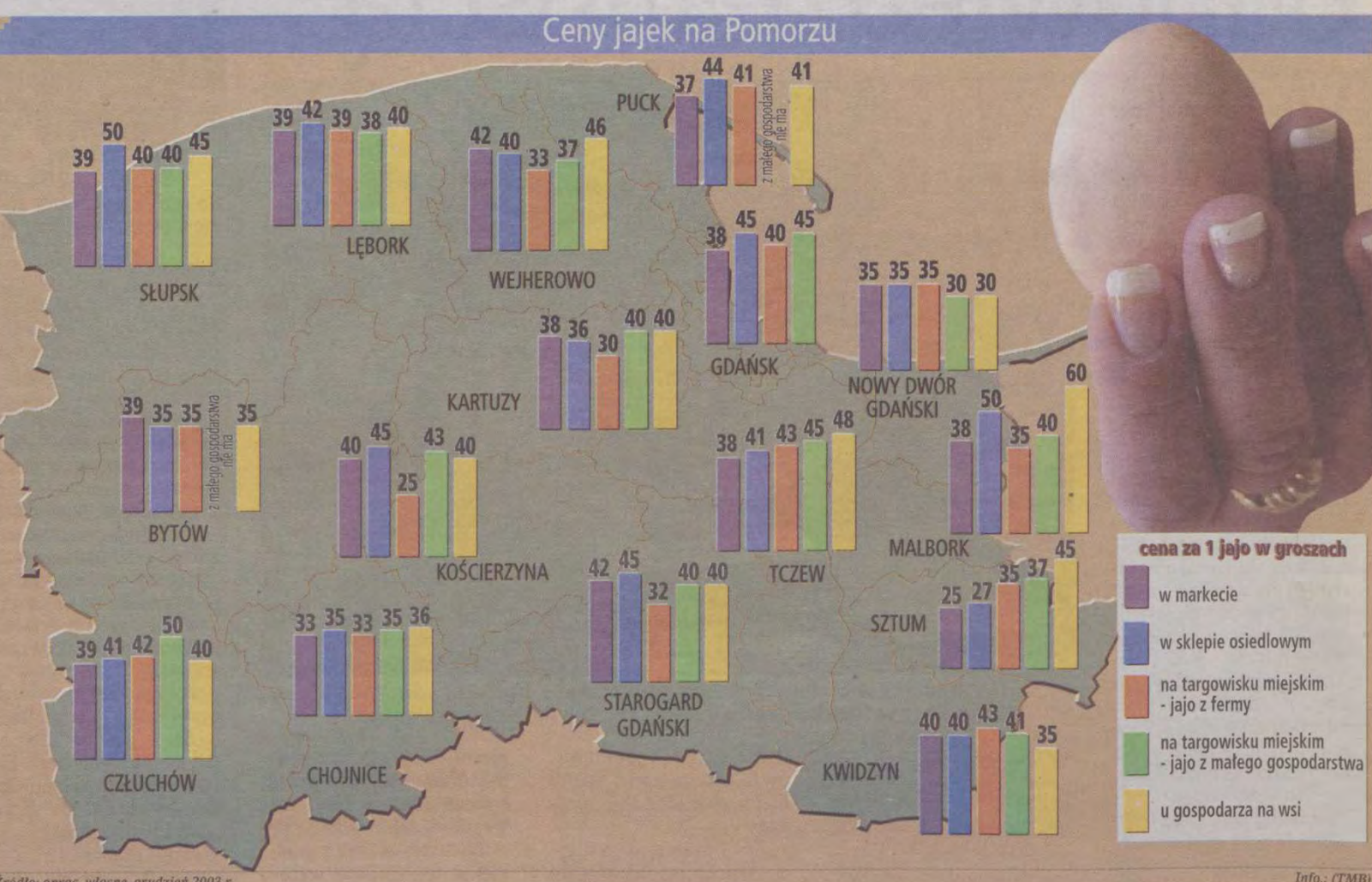
- To nie dlatego, że ich nie lubimy - tłumaczy 60-letnia Janina Okrój. - Po prostu oszczędzamy. Jajka jadamy w piątek, bo jest post. Robię wtedy pastę do kanapek, bardzo smaczną, z cebulką. A na niedzielne śniadanie roztrzepuję 5 jajek z mlekiem na jajecznicę.

Okrojowie są rencistami. Mieszka z nimi dorosły już syn, Mariusz. Nie ma jednak stałej pracy, c z a s e m gdzieś do-robic do-rywcz.

- Biorę jajka od kobiety, ze wsi, która przynosi je do



Na pewno wiejskie jajka są smaczniejsze - zapewnia Zofia Kolaska z Ryzowia.



domu - dodaje Janina Okrój. - Ale teraz będę kupować w sklepie osiedlowym, bo tam 30 jaj kosztuje 7,50 zł, a u tej kobiety 13 zł. Miesięcznie płaćm jej ponad 17 zł.

Przed samymi świętami Okrojowie kupią co najmniej 20 jajek. Do samego sernika trzeba ich 6, do drożdżówki - 4, będzie też sałatka warzywna z jajkami, no i może faszerowane?

Świąteczne wypieki

Teresa Łazorczyk z Łęborka jest emerytką. Mieszka sama. - Dlatego nie używam zbyt wielu jajek - mówi. - W tygodniu kupuję w granicach 10 sztuk i wydaję na nie około 4,50 zł. Jajka mają to do siebie, że moż-

na je przyrządzić w różnej postaci, dlatego są praktyczne w kuchni. Myślę jednak, że są za drogie i za małe. Teraz zbliżają się święta, więc szacuję, że na wypieki wykorzystam około 60 sztuk.

Swojska kuchnia

Życia bez jajek nie wyobraża sobie 9-osobowa rodzina Rekowskich z Chojnic.

- W naszym domu jada się bardzo dużo jaj - mówi Marian Rekowski, głowa rodziny, ojciec i dziadek. - Każdego miesiąca kupujemy około 90 sztuk, od sprzedawców, którzy krążą po domach. Za jedną paletę, czyli 30 jaj, płacimy 10-11 zł. Czasem sprzedawcy dokładają nam, jako stałym klientom, cztery sztuki.

Na święta Rekowcy kupią ich znacznie więcej. Wszystkie wigilijne potrawy przygotowują bowiem sami - to ich rodzinna tradycja. Będą m.in. ciasta i pierogi, a nawet swojski makaron.

(AT)

Tylko dwa



Wojciech Polak
lekarz ze Słupska

- Bezpieczne dla organizmu są dwa jajka tygodniowo. Jeśli ktoś je ich więcej, znaczy je ich za dużo. To tylko w diecie Kwaśniewskiego można jeść tyle jajek, ile się chce. Ja tego nie polecam. Najnowsze badania wykazują, że nawet noworodki rodzą się z podwyższonymi zaburzeniami cholesterolem. Wszyscy zdajemy sobie sprawę jak podwyższony cholesterol źle wpływa na nasz organizm: cukrzyca, miażdżyca - to są następstwa. Dlatego radzę, w święta ostrożnie smakować potrawy, które przede wszystkim składają się z jajek.

Zdaniem eksperta

To ostatnie święta z polskimi jajkami

Sylwester Szmit, właściciel fermi drobiu „Tams II” w Koźczkowie, koło Chmielna

- Dlaczego jakiś czas temu cena jaj tak drastycznie wzrosła? Jeszcze jakieś dwa miesiące temu za duże jajo płaciliśmy 35 gr, teraz cena sięga 50, a nawet 60 gr.

- Jeszcze w sierpniu jajko u producenta kosztowało 15 gr. Dziś trzeba za nie zapłacić ponad 20 gr. Odkąd z rynku wycofano mączki, paszę produkuje się wyłącznie ze zbóż i drogiej soi. Ostatnio pasza podrożała. Za tonę karmy dla drobiu muszę teraz płacić 1000 zł. To główny powód tych podwyżek. Zysk, jaki mi pozostaje jest niewielki. Korzystają też pośrednicy.

- Dlaczego zawsze przed świętami cena jaj skacze w górę? Czy to producenci podnoszą ich ceny czy pośrednicy?

- Być może jakiś wpływ na cenę ma magazynowanie przez handlarzy jajek przed świętami, jednak głównym powodem niedawnego wzrostu ich cen jest wspomniana podwyżka cen paszy.

- Dlaczego w różnych regionach Pomorza różnie płacimy za jajka?

- Nie wydaje mi się, żeby różnice w cenach mogły być duże. Myślę, że ce-

ny są raczej podobne. Jajka różnią się wielkością, czyli sortymentem, tutaj są największe różnice. Koszty produkcji są wszędzie bardzo podobne.

- Jakie czynniki wpływają na cenę jajek?

- Ceny jajek są najbardziej wrażliwe na wahania cen paszy. Rosną jednak też przy okazji podwyżek energii elektrycznej i paliwa. Bardzo możliwe, że zbliżające się święta będą jednymi z ostatnich, w czasie których będziemy spożywali polskie jajka.

Unijne przepisy zabraniają nie tylko produkcji własnej paszy przez drobiarzy, ale także uniemożliwiają im sprzedaż jaj do sklepów. Konieczność kosztownych inwestycji, takich jak zbiornice do jaj może zniszczyć naszą produkcję.

W unii cena jaj jest na stałym poziomie i wynosi 50 gr. Możliwe, że zbliżanie się naszych cen do tej wartości, to przygotowanie do zmian na rynku, które nastąpią po akcesji.

Rozmawiał
Janusz Świątkowski

Za drogie



Maria Kempnińska-Gawrońska
Gardeja, pow. kwidzyński

- Kupuję jajka i nie zastanawiam się nad ich ceną. Jeżeli są mi potrzebne, to po prostu je nabywam. Jednak wiem, że kosztują ponad 40 groszy i wydaję mi się, że to dosyć wygórowana cena. Mimo to uważam, że są tutaj dwie strony medalu. Konsumenci mogą mieć pretensje, że jajka są za drogie. Natomiast producenci pewnie są zadowoleni, ponieważ mogą na nich trochę zarobić. Trzeba by znaleźć jakieś pośrednie dobre wyjście, by wszyscy byli zadowoleni.

Za tanie



Maurycy Lewandowski
hodowca kur, Mieroszyno

- Moim zdaniem jajka są zbyt tanie. Uważam, że powinny kosztować przynajmniej o 30 proc. więcej. Hodowlą kur i sprzedażą jajek zajmuję się już od 25 lat. Wcześniej była ona rentowna. Jednak od ostatnich sześciu lat jestem zmuszony sprzedawać działki, co pozwala mi na kupowanie paszy dla kur. Tylko dzięki temu mogę jakoś przetrwać. Prowadzę naturalną metodę hodowli. Kury nie siedzą w klatkach, tylko chodzą po ekologicznej ściółce. Dlatego uważam, że ich cena powinna być wyższa.

NAJSTARSZE ZAPISY KASZUBSKIE

W siedzibie Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko-Pomorskiej od 17 grudnia czynna jest wystawa „Najstarsze zabytki piśmiennictwa kaszubskiego”. Na ekspozycji zgromadzono dokumenty z Biblioteki Gdańskiej PAN oraz wielu bibliotek i instytucji naukowych w kraju, a także osob prywatnych. Jednym z najstarszych zabytków jest zapis modlitwy „Ojcie nasz” w wersji kaszubskiej, pochodzący ze Szczecurza na ziemi Słowińców.

WEJHEROWO

Norda

Dziennik
Bałtycki

piątek 19 grudnia 2003 r.

5

Zapomniany zwyczaj. Wokół świąt Bożego Narodzenia Brentopi zapukają?

Z Bożym Narodzeniem, na które Kaszubi mówią Gódë, wiąże się mnóstwo prastarych zwyczajów. Do najważniejszych, a przede wszystkim bardzo żywych, należą, oprócz wspólnego śpiewania kolęd, różne rodzaje przebierańców zwanych gwioźdzkami, gwioźdzami, panészkami.

Już w przedwojennej literaturze można było spotkać zapisy o brentopach lub brumtopach, jako zapomnianym zwyczaju. Tymczasem okazuje się, że ten zwyczaj jeszcze do niedawna był praktykowany w miejscowościach Borch, Hopowo i Egiertowo w gminie Somonino.

- Ostatni raz szliśmy szesnaście lat temu - wspomina Zygmunt Elgert z Borchy.

Grupa liczyła czterech mężczyzn. Chodzili w okresie między Wigilią a sylwestrem śpiewając i składając życzenia domownikom. Tempo i rytm wygrywali na brentopie, czyli burczybasie. Wszyscy byli jednakowo ubrani.

- Zakładali czarne buty, rękawiczki, czarne spodnie z czerwonym lampasem i białą koszulę, przepasaną



Rodzina Elgertów z Borchy doskonale zna zwyczaj chodzenia brentopów.

Fot. Eugeniusz Pryczkowski

skórzanym paskiem zwanym koplem. Przez lewe ramię przerzucona była czerwona wstążka, a u boku wisiała szabelka. Na głowie każdego z nich dumnie spoczywała korona ze zwisającymi do ramion kolorowymi paskami - opowiada pochodząca z Borchy Halina Młyńska z Żukowa, z rozrównieniem

wspominając działania brentopów, które niewątpliwie sprzyjały też kojarzeniu się par.

W odróżnieniu od tradycyjnych przebierańców, brentopów przyjmowano w każdym domu. Według Haliny Młyńskiej, nazwa pochodzi od brzęku, wydawanego przez używany przy tej okazji instrument.

- Bardzo bym chciała ten piękny zwyczaj wskrzesić. Co roku namawiam młodych, by ubrali się, wzięli wszystkie instrumenty i szable, i poszli w teren. Tym bardziej, że wszystkie atrybuty pozostały w domu, w nietkniętym stanie - mówi Maria Elgert.

Eugeniusz Pryczkowski

Stara Huta i Bącz. Kulturowe centrum wsi Oplaciła im się walka

Przygotowujemy przedstawienie kolędowe - wyjaśnia nauczycielka Ida Czaja, która pracuje z dziećmi w Szkole Podstawowej w Starej Hucie, na pograniczu powiatów kartuskiego i wejherowskiego. - Najpierw wystawimy je w Starej Hucie, a potem pojedziemy do Strzeczka, gdzie zaprasza nas miejscowy proboszcz.

W tej niewielkiej wsi szkoła istnieje od XIX wieku. Z powodów demograficznych, przed dwoma laty miała być zlikwidowana. Wówczas rodzice zaczęli walkę o jej utrzymanie. W sukurs przyszli działacze Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego z Rumi. Ostatecznie szkołę uratowano.

- Od tego czasu jest u nas nauka języka kaszubskiego. Na wszystkich zajęciach elementy edukacji regionalnej są bardzo eksponowane. Jesteśmy też zrzeszeni w Federacji Inicjatyw Oświatowych w Warszawie. To, że jesteśmy szkołą kaszubską

otwiera nam drzwi do wielu instytucji - mówi dyrektor szkoły, Halina Głodowska.

Stara Huta ma też placówkę filialną w Bączu koło Mirachowa, którą również chciano zlikwidować. Wówczas wieś zorganizowała strajk i zachowała szkołę. Mieszkańcy sami gruntownie wyremontowali obiekt i jego otoczenie.

- Nasze dzieci nie muszą czekać godzinami w Mirachowie, odległym o cztery kilometry. Ponadto jest to kulturowe centrum wsi. Tu organizujemy zabawy, różne spotkania, a także posiedzenia Rady Sołectwa - wyjaśnia sołtys wsi, Stanisław Bobkowski. - Tu też wprowadziliśmy naukę kaszubskiego. Bardzo nam zależy, by zachować dziedzictwo przodków - dodaje żona sołtysa.

Efekty kilkuletniej nauki w przeorganizowanych szkołach już są widoczne. Dzieci znacznie częściej wyjeżdżają i poznają kraj. Bierą udział w licznych kon-



Ida Czaja przygotowuje widowisko jasełkowe.

Fot. Jan Antonowicz

kursach. Często są laureatami prestiżowej Rodnej Mowy. Przed kilkoma dniami Adam Klawikowski, absolwent szkoły w Starej Hucie,

zajął II miejsce w wojewódzkim Konkursie Wiedzy o Pomorzu, którego finał odbył się w Luzinie.

Jan Antonowicz

Cęż je częc

Konkursy jubileuszowe

SOMONINO. Oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego w Somoninie niebawem obchodzić będzie 25-lecie istnienia. Powstał w 1979 roku z inicjatywy Marii Brusznickiej, ówczesnego dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Rekreacji. W związku z jubileuszem, zarząd oddziału ogłosił konkurs dla uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. Propozycja skierowana do szkół składała się z konkursów: plastycznego „Stolemë i krosniãta”, poetyckiego „Szëmiã lasë” oraz literackiego „Obùdzta sã, Kaszëbi”.

Zwycięzcy

Konkurs plastyczny (klasy I-III): Krystian Konkel z SP w Somoninie; Konkurs poetycki (klasy IV-VI): Maciej Srock z SP w Somoninie; Szkoły gimnazjalne: Mateusz Srock z Gimnazjum w Somoninie; Szkoły ponadgimnazjalne: Natalia Nazaruk z LP w Somoninie; Konkurs literacki: Sylwia Przybylska z Gimnazjum w Goręczynie.

Promocja śpiewnika

SIERAKOWICE. W niedzielę, 21 grudnia, odbędzie się promocja śpiewnika „Piosenki Rodny Zemi” w sali remizy Ochotniczej Straży Pożarnej. Początek o godz. 17. Podczas spotkania odbędzie się koncert pieśni w wykonaniu zespołów dziecięcych i młodzieżowych: Bel Canto z Sierakowic, Dzieci św. Wawrzyńca z Luzina oraz Dzotków Rodny Zemi.

(ep)

Kask do smiechu

Jô nick nie chcã

Wacław Kirkowski, emerytowany nauczyciel z Sianowa, opowiada dowcip: Leona zawezweli na rozprawę o alimenty. On tak nie rozmiół sã węgódac, tej wzał dręcha, żebe mù w sądzie dolmaczył.

- Leona, spół tã z nią?
- Jo, mę so leżelë w łózkù.
- A co wa robia?
- Kò to, co chłop z białką bę miół tak robic.
- Tej trzeba bądze płacëc.
- Ale do cze! Jô tam za ten jeden róż nick nie chcã!



Czëtanië z Knëdżi proroka Micheasza

Mesjôsz mdze pòchòdzyl z Betlejemù

To mówi Pón: A tã, Betlejem Efrata, jes nômniészë spòmiedzë plemiön judzczich. Z ciebie wińdze Nen, chtëren mdze panowòł w Izraelu, a Jegò pòchòdzenië je òd pòczãtkù, òd dni wiecznoscë. Dlôte Pón wëdò jich jãz do czasu, czej pòrodzy Ta, co mò pòrodzëc. Tedë nãga Jegò bracyñów przinãdze nazòd do sënów Izraela. I Òn pòwstònie, i mdze jich pãsturzã mòcã Pana, przez majestat miona Pana, Boga swëgò. Bądã żëlë w bezpiekù, bò Jegò panowanië rozcygnie sã jãz pò kùńce zemi. A Òn bądze ùbëtkã. To je słowò Bòzë.

Słówka

nãga - reszta
bezpiek - bezpieczeństwo
ùbëtk - pokój

Kaszubskie msze

W niedzielę, 21 grudnia, msze częściowo w języku kaszubskim będą w następujących miejscowościach:

- Gdańsk Wysoka, ul. Wodnika, kościół św. Polikarpa, godz. 18
- Gdynia Pogórze Górne, ul. plk. Dąbka 328, godz. 7.30
- Lipusz, kościół św. Michała Archanioła, godz. 15
- Sopot, kościół św. Michała, godz. 15, a po nim spotkanie w sali katechetycznej członków i gości Klubu ZKP w Sopocie.

NORDA
Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Dodatek kaszubski do „Dziennika Bałtyckiego”, 80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. 3003-380. Redaktor prowadzący: Eugeniusz Pryczkowski.



CO ZROBILI?

■ Do tablicy

Jak pracuje władza, co robi burmistrz, wójt, sołtys? Ile spraw udaje mu się załatwić w ciągu tygodnia? Proponujemy Państwu nową rubrykę w naszej gazecie, będziemy w niej rozliczać samorządowców z ich pracy. Pytamy o ich sukcesy, porażki i tygodniowy plan działania.

Co pani/pan zrobił w minionym tygodniu dla swojej społeczności?

■ Rozmawiałem o obwodnicy



Zbigniew Szczepański

wójt Gminy Chojnice

– Wraz z burmistrzem Arseniuszem Finsterem, w siedzibie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Gdańsku, zabiegałem o terminową realizację bardzo ważnej dla nas

wszystkich inwestycji pod nazwą obwodnica dla Chojnic. Głównie chodziło o to, by mimo pewnych zmian w dokumentacji, udało się dotrzymać magiczną datę 2005 rok – jako moment rozpoczęcia budowy. Poza tym złożyłem wizytę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska pytając o środki na kanalizację w Chojniczkach i Topolach. W przypadku tej drugiej miejscowości, w której powstaje Specjalna Strefa Ekonomiczna, Fundusz wspomógł nasz zamiar. Jeśli zaś chodzi o Chojniczkę, sprawa jest jeszcze otwarta. Tam dopiero sprzedajemy działki budowlane i, jak się wyrażono w WFOŚ, „we wsi brakuje jeszcze trucieli”. Dużym wydarzeniem, w którym w ubiegłym tygodniu miałem przyjemność uczestniczyć było podpisanie aktu notarialnego, który pieczętuje powstanie w Topolach Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. To chyba najlepsza wiadomość – na 15 hektarach w sąsiedztwie Chojnic możemy mieć w przyszłości około 700 nowych miejsc pracy.

■ Myślę o bezrobotnych



Marek Buza

starosta chojnicki

– W ubiegły wtorek uczestniczyłem w posiedzeniu powiatowej rady zatrudnienia, na której dokonano oceny naszego lokalnego rynku pracy. Brałszy pod uwagę sytuację do końca

września tego roku. O tym, że z miejscami pracy jest nieciekawie, chyba nie muszę przekonywać. Na spotkaniu staraliśmy się poszukać jaśniejszych stron tego zjawiska. Duże nadzieje wiążemy ze strefą ekonomiczną w Topolach i unijnym programem SAPARD. Kilku z naszych największych przedsiębiorców pisze już aplikacje, które pomogą im w rozbudowie firm i co za tym idzie, zwiększeniu zatrudnienia. W trakcie obrad powiatowej rady zatrudnienia mówiliśmy też o konieczności umarzania pożyczek tym spośród bezrobotnych, którym z jakichś przyczyn nie udało się zamysłu uruchomienia własnej działalności gospodarczej. Wiele pracy miałem też w związku z sytuacją w czerskiej szkole, gdzie dwójka młodych ludzi rozpyliła gaz. Skoro już o tym mówię, warto też myśleć wspomnieć o planach utworzenia u nas oddziału Kuratorium Oświaty. O tym gdzie konkretnie go ulokować i czy jest to możliwe będę w połowie stycznia rozmawiał w kuratorium w Gdańsku.

■ Chcę inwestować w wieś



Jerzy Fijas

burmistrz Brus

– Spotkałem się z przedstawicielami stowarzyszeń działających w gminie Brusy: z Czyczków, Leśna, Męcikała i Kosobud. Próbowałem ich zaskłonić do tego, by pisali wnioski

o aplikację w ramach unijnej pomocy o nazwie „Różnicowanie działalności gospodarczej na obszarach wiejskich”, czyli SAPARD-u z numerem IV. Mielibyśmy z tego wymierne korzyści, np. wyremontowaną salę gimnastyczną w Leśnie, uporządkowany teren wokół poczty i odnowioną świetlicę w Męcikałe, gdzie mógłby się mieścić punkt informacji turystycznej, świetlicę z prawdziwego zdarzenia w Kosobudach i Czyczkowach. To dopingowanie stowarzyszeń jest moim zdaniem istotne, bo Urząd Gminy może złożyć tylko jeden wniosek, a potrzeb jak widać jest dużo więcej. Ze swojej strony wyrażę chęć pomocy w prawidłowym wypełnianiu unijnych papierów.

■ Wykorzystuję doświadczenie Danii



Edward Pietrzyk

z-ca burmistrza Chojnic

– W ubiegłym tygodniu najbardziej mnie zaprzątały właściwie trzy zadania. Pierwszym była promocja woluminu pod tytułem „Dzieje Chojnic”. To było duże wydarzenie, w końcu

doczekaliśmy się przecież rzetelnej monografii. Drugą ważką imprezą był finał inwestycji pod nazwą „modernizacja oświaty w Chojnicach”. Przy tej okazji gościliśmy m.in. przedstawicieli trzech samorządów: pomorskiego, kujawsko-pomorskiego i wielkopolskiego. W ubiegłą środę natomiast rozmawialiśmy z firmą konsultingową z Danii, która chce nam pomóc w opracowaniu wspólnej strategii rozwoju subregionu chojnicko-człuchowskiego. Po co? Połączenie w większy samorządowy organizm znacznie ułatwia staranie się o dotację z Unii Europejskiej. Po prostu dużym łatwiej.

not. (acz)

Powiat chojnicki. Kontrola w spółce

Promocja regionu pod lupą

Wewnętrzna kontrola, którą niedawno przeprowadzono

w spółce Promocja Regionu Chojnickiego wykazała drobne nieprawidłowości i szereg wskazówek dla jej prezesa, Romana Guzelaka.

– Ta kontrola była bardzo pożądana, bo pozwoliła na wskazanie drobnych błędów, których mogą uniknąć w przyszłości – przyznaje Roman Guzelak, prezes istniejącej od kwietnia spółki. – Nasza spółka jest nowością, więc mam prawo mieć wątpliwości w różnych sprawach.

Kontrolerzy powołani przez Urząd Miejski w Chojnicach, Urząd Gminy Chojnice i Starostwo Powiatowe przyznają, że nie znaleźli wielu błędów.

– Te z nich, które dostrzeżliśmy na pewno nie będą powtarzane w przyszłości – stwierdza Edward Meyer, radca prawny UG w Chojnicach. – Jednocześnie wyniki kontroli uświadamiają prezesowi, jaki ogrom obowiązków na nim spoczywa.

Wśród niejasności wykrytych podczas kontroli wykazano m. in., że Roman Guzelak bezpodstawnie pobierał opłaty od firm prowadzących działalność handlową podczas inauguracji Międzynarodowego Festiwalu Folkloru. Stało się to 22 lipca na stadionie Chojni-



Kontrola Promocji Regionu Chojnickiego wykazała nieporozumienia podczas inauguracji Międzynarodowego Festiwalu Folkloru (na zdjęciu)

Fot. Maria Sowisło

czanki. – Opłaty powinny trafić do prezesa Chojniczanki, bo impreza odbywała się na terenie klubowego stadionu – przyznaje Guzelak. – Tymczasem mimo braku podpisanej umowy wynajmu stadionu Chojniczanka, pobierałem opłaty, a uzyskane dochody trafiły na konto spółki. W przyszłym roku będę podpisywać umowy w przypadku każdej imprezy na miejskim stadionie.

W przyszłym roku prezes będzie musiał też podpisy-

wać oddzielne umowy z samorządami lokalnymi w sprawie organizacji imprez na ich terenie.

Kontrolerzy przestrzegali także, aby dokładnie rozliczać każdy zorganizowany przez spółkę koncert. W związku z tym umowy podpisywane z agencjami koncertowymi muszą dokładnie określać zasady rozliczania się z kosztów i dochodów z takich imprez.

Kontrolerzy zasugerowali również, by spółka prowadziła własną księgowość, za-

miast korzystać z usług biura rachunkowego.

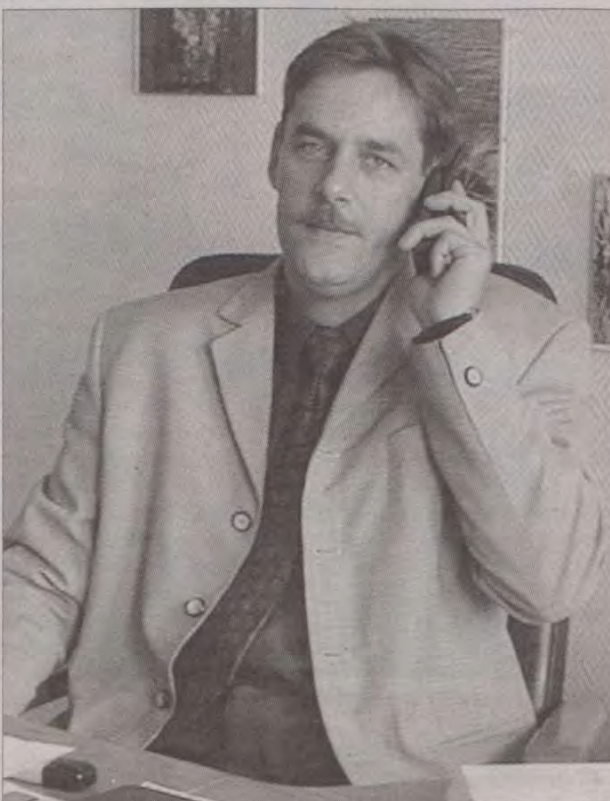
– Biuro rachunkowe jedynie księguje wydatki i dochody, ale nie jest odpowiedzialne za to, czy przekazane im dokumenty finansowe są sporządzone prawidłowo – wyjaśnia Meyer. – Dlatego księgowość musi być prowadzona niezwykle starannie.

Uchybienia, które wykazano w kontroli nie nadwyrężyły zaufania do jej prezesa u udziałowców.

Radosław Osiński

Chojnice. Podwyżka dla burmistrza

Dodatek znowu tylko na rok



Burmistrz Chojnic, Arseniusz Finster, będzie otrzymywał przez najbliższy rok 40-procentowy dodatek funkcyjny.

Fot. Maria Sowisło

40-procentowy dodatek funkcyjny do pensji (wynosi ona 9 445 zł brutto) przez

najbliższy rok będzie otrzymywał burmistrz Chojnic, Arseniusz Finster. Tak zdecydowali radni podczas wtorkowej sesji Rady Miejskiej. Wydaje się, że nic w tym zaskakującego, gdyż jak dotąd, co roku radni oceniali pracę burmistrza i decydowali czy zasłużył, aby przyznać mu dodatek na rok. Pierwotnie jednak, zgodnie z uchwałą, rajcy mieli zdecydować na tej sesji, czy przyznać burmistrzowi dodatek, który byłby mu wypłacany do końca kadencji, czyli do 2006 roku.

Zasła jednak zmiana, bowiem Arseniusz Finster poprosił radnych, aby jeśli już, to przyznali mu go jak zwykle, na rok.

– W mojej pracy na rzecz miasta nic by nie zmieniło, gdybym otrzymał go na trzy lata, ale uważam że nie byłoby to dobre, mogłoby wywoływać bowiem kon-

trowersje wśród mieszkańców miasta – mówi Arseniusz Finster.

Jak poinformował nas Robert Wajlonis, burmistrz otrzymuje taki dodatek głównie ze względu na zwiększoną liczbę zajęć.

W jawnym głosowaniu radni opowiedzieli się ostatecznie za tym, aby przyznać Arseniuszowi Finsterowi dodatek specjalny w wysokości 40 proc. wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego, czyli 2 560 zł. Za tym opowiedziało się 16 radnych, 3 wyraziło swój sprzeciw.

– Uważam, że burmistrz powinien otrzymać dodatek, ale w wysokości 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego i zawsze na kwartał – mówił radny Wyborczego Forum Samorządowego, Marcin Wenta. – Poza tym nie od 15 listopada br., czyli za minione miesiące, ale od 1 stycznia 2004 roku.

(mona)

Chojnice. Podsumowanie tygodnia bez papierosa

Stawiają na zdrowie

Moda na palenie dawno przeminęła. Nie mają co do tego wątpliwości wszyscy, którzy aktywnie uczestniczyli w chojnickiej akcji „Dzisiaj nareszcie to właśnie ja rzucam palenie”. Wśród nich znaleźli się uczniowie I i II Liceum Ogólnokształcącego, uczestnicy happeningu antynikotynowego przygotowanego przez młodzież międzyszkolnego Klubu Promocja Zdrowia „Szkoła wolna od tytoniu” i członkowie Klubu Młodych Przyrodników ze Szkoły Podstawowej nr 3. O tym, że warto być „mądrym przed szkodą” i jak najszybciej rzucić palenie wiedzą też uczniowie Zespołu Szkół Kształcenia Ponadgimnazjalnego. W Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu – zorganizowali w szkole akcję, promującą zdrowy styl życia, bez dymka papierosowego.

Uczennice kl. I Technikum Żywności przy stoisku z literaturą fachową namawiały do rzucenia palenia. Prezentowały literaturę na temat zdrowego stylu życia, przede wszystkim bez dymka papierosowego.

– Zainteresowanie było duże – mówi Sandra Jankowiak, uczennica. – Przychodzili zarówno uczniowie, jak i nauczyciele. Chętnie sięgali po ulotki dotyczące metod zrywania z paleniem. W naszym środowisku, niestety, bardzo dużo osób pali.



Młodzież z międzyszkolnego Klubu Promocja Zdrowia badają poziom tlenu węgla w wydychanym powietrzu.

W Gabinetach Edukacji i Promocji Zdrowia Gemini przeprowadzono szereg badań dotyczących palenia w życiu chojniczan.

– Analizowaliśmy styl życia chojniczan, zagrożenia zdrowotne 14-15-letniej młodzieży – mówi Katarzyna Karpus, szefowa Gemini. – Do obcowania z papierosami przyznaje się 43 proc. 15-latków, z dorosłych chojniczan ponad jedna trzecia pali papierosy. Połowa nastolatków palących nie czuje się uzależniona i nie chce rzucić palenia.

Uczniowie I LO zaprosili do szkoły terapeutę uzależnień. Pełnił on dyżur i służył poradą młodzieży. Część uczniów sko-

rzystała z badań tlenu węgla w wydychanym powietrzu oraz rozwiązała testy motywacji do rzucenia palenia i testy stopnia uzależnienia. Takim testom i badaniom można było poddać się również w Centrum Profilaktyki i Terapii Uzależnień „Promedica”. Tam dodatkowo dyżurował psychoterapeuta i psycholog.

Terapeuci z „Promedici” zorganizowali również zajęcia z młodzieżą II Liceum Ogólnokształcącego.

– To była symulacja sesji terapeutycznej leczenia z uzależnienia od nikotyny – tłumaczy Katarzyna Karpus.

W restauracji McDonald's, dzięki członkom

Klubu Młodych Przyrodników z SP nr 3, odbyła się antynikotynowa kampania.

Osoby, które przyszły do Gemini, mogły liczyć na bezpłatne poradnictwo żywieniowe dla palaczy i pomiar ciśnienia. Podobne badania przeprowadzono również w holu chojnickiego Parku Wodnego.

– Jeśli dzięki akcjom profilaktycznym zmniejszy się odsetek osób niepalących, będziemy mogli spokojnie powiedzieć, że „Mądry Polak... przed szkodą”. – dodaje Karpus. – Palenie naprawdę szkodzi zdrowiu.

Monika Smół

Człuchów. W English Unlimited

Świąteczne party



Uczniowie English Unlimited spotkali się na przedświątecznej imprezie.

Fot. Krzysztof Pazdański

Prawie stu studentów bawiło się na przedświątecznej imprezie zorganizowanej przez English Unlimited. Szkoła, która działa w Człuchowie od trzech lat, tradycyjnie raz w roku zaprasza swoich uczniów na integracyjne spotkanie. Party otworzyła prezes szkoły Dorota Szwaj. Oprawę muzyczną zapewnił Irek Stanisławski, któremu akompaniował Stanisław Czapiewski. W programie

nie zabrakło konkursów, w których uczestnicy zabawy mogli wykazać się umiejętnościami w posługiwaniu się językiem niemieckim i angielskim. Sporą atrakcją było z pewnością wspólne wykonanie kolędy „Cicha noc” aż w czterech językach – niemieckim, angielskim, hiszpańskim i włoskim.

– Charakter integracyjny miało z pewnością karaoke – mówi Wioleta Ryczek z English Unlimited. (KP)

Gmina Czersk. Budują salę

Od ministra

900 tys. zł w trzech transzach otrzyma Urząd Miejski w Czersku na budowę sali gimnastycznej w Łęgu. Pieniądze pochodzą z Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu. – Do końca tego roku wpłynęły na nasze konto pierwsza transza w wysokości 175 tys. zł – mówi Marek Jankowski, burmistrz Czerska. – Kolejne zostaną przekazane w 2004 roku i 2005.

Przypomnijmy, że budowa sali gimnastycznej roz-

poczęła się w tym roku. Wykonano już przyłącze wodociągowe, odwodnienie terenu wokół powstającego budynku, a do końca kwietnia przyszłego roku gotowe będą mury i dach. Całość ma kosztować ponad 2 mln zł.

– Większa część pieniędzy na tę inwestycję będzie pochodziła z budżetu gminy – mówi Jankowski. – Będziemy również wnioskowali do funduszy strukturalnych o dofinansowanie budowy sali.

Sala gimnastyczna powstanie do 2005 roku. (ms)

Chojnice. Mikołaj w Centrum Medycznym

Z łakociami od dentysty



W ubiegłym roku Św. Mikołaj również obdarowywał odważnych przedszkolaków, którzy odwiedzili stomatologa.

Fot. Radosław Ostrowski/archiwum

Stanu uzębienia dzieci w wieku przedszkolnym, zarówno w mieście, jak i gminie Chojnice, jest niepokojący. W związku z tym, Gabinet Edukacji i Promocji Zdrowia Gemini oraz Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zapraszają przedszkolaki i ich rodziców na nieodpłatne przeglądy stomatologiczne, organizowane w ramach „Gwiazdkowego Dania Walki z Próchnicą 2003”.

– Próchnica zębów mlecznych kosi zdrowe zęby naszych pociech – mówi Katarzyna Karpus, szefowa Gemini. – 74 proc. z 2221 przebadanych dzieci ma próchnicę.

W mieście próchnicę ma 71 proc., w gminie – aż 79,3 proc. dzieci.

– Rodzice powinni troszczyć się o to, aby dzieci dbały o jamę ustną już od wczesnego dzieciństwa – mówi Karpus.

Jak twierdzi Katarzyna Karpus, najważniejsza jest

szybka interwencja specjalistów i profilaktyka próchnicy.

– W sobotę przed Gabinetem Profilaktyki Próchnicy na dzieci czekać będzie Święty Mikołaj, który każdego odważnego przedszkolaka obdaruje gwiazdkowe niespodzianką i zdrowym jabłkiem – dodaje.

(mona)

Zbadaj zęby

■ Miejsce badań i dzień

– 20 grudnia, od godz.

9 do 13, Centrum Medyczne Chojnice, ul. Ko-

ściarska 9

– I piętro – Gabinet Pro-

filaktyki Próchnicy, pokój nr

114, lek. stom. Małgorzata

Darwisch

– I piętro – hol budynku,

tutaj czekać będzie Świę-

ty Mikołaj i odbywać się

będą projekcje filmów

animowanych i edukacyj-

nych dla dzieci

Powiat. Konkurs widowisk

Jasełka czas zacząć

Dzisiaj, o godz. 15 w czerskim Ośrodku Kultury odbędzie się przegląd widowisk jasełkowych. Udział w nim wezmą uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów z gminy Czersk. Organizatorem jest Ośrodek Kultury w Czersku.

Uczniowie klasy IIIc Szkoły Podstawowej nr 2 w Chojnicach przygotowują jasełka dla swoich kolegów. Widowisko nosi tytuł „Narodziła się nam nadzieja i miłość”.

– To bardzo tradycyjne widowisko, zobaczymy więc wszystkie postacie, które kojarzą się nam ze świętami Bożego Narodzenia – zaprasza Magdalena Skrzyńska, pomysłodawczyni i reżyser. – Na scenie będą pokazywać się postacie pasterzy i aniołów, Maryja i Józef.

W przygotowanie widowiska zaangażowała się cała klasa.

Nieodwołalnym elementem jasełek będą wspólnie śpiewane kolędy i pastorałki przy akompaniamencie gitar. Warto dodać, że widowisko będzie miało ciekawą oprawę. Scenografie pieczętowała Anna Synoradzka. Widzowie zobaczą trzy sceny – dwór króla Heroda, pasterzy wypasających owce i wreszcie w finale betlejemską stajenkę.

Podopieczni nauczyciela Anny Synoradzkiej i Magdaleny Skrzyńskiej zaprezentują dzisiaj swe jasełka w szkolnej sali gimnastycznej aż pięciokrotnie.

– Chcemy, by każdy uczeń naszej szkoły miał szansę je zobaczyć – informuje Wojciech Lewiński, wicedyrektor szkoły. – Dlatego prezentację rozpoczniemy o godz. 8.50, a skończymy o 12.25

(ms, ros)

ŻAROL
ZAKŁAD USŁUGOWO - HANDLOWY

ŻALUZJE ROLETY

MONTAŻ DO OKIEN:
DREWNIANYCH - PCV - DACHOWYCH

CHOJNICE, ul. PIŁSUDSKIEGO 40
tel. (052) 395 18 88,
tel. kom. 0602 524 961

Restauracja Orientalna „Dragon”
Thuy Tran Dinh
Specjalna Kuchnia Orientalna oraz Kuchnia Polska

Organizujemy:
- imprezy okolicznościowe
- uroczystości:
- wesela, przyjęcia, stypy, bankiety
i inne imprezy

Możliwość rezerwacji
89-600 Chojnice, Pl. Niepodległości 6, tel. 052/397-23-58

Hotel w Charzykowach
„**POD ŻAGLAMI**”

zaprasza na
bal sylwestrowy

cena: 250 zł od pary

informacje i rezerwacje -
tel. 0501/341-632

22800902/A/1705

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-
Handlowe **ALTEX**
Aleksandra i Witold Kucharscy
w Wielu

**SKUPUJE PAPIERÓWKĘ
SOSNOWĄ PRZEZ CAŁY
ROK I KOPALNIAK**

Dogodne terminy płatności
Dobre ceny

tel. kom. 0609-138-134

10176785/A/905

OKTAN **OLEJ OPAŁOWY
GRZEW CZY**

Patronackie Stacje Paliw
Refinerii Gdańskiej SA z dostawą do domu

**Sprzedaż detaliczna, hurtowa paliw
i gazu propan - butan**

76-241 Stara Dąbrowa, Nowa Dąbrowa k. Słupska
tel. (059) 811 34 57, 811 34 78, fax (059) 811 34 77

84-220 Strzebielino
tel. (058) 676 24 84-85
tel. kom. 0601 997 611

83-334 Miechucino,
k. Sierakowic
tel. (058) 684 51 21

MAKRO-BUD-DACH

Pruszcz Gdański
ul. Obr. Westerplatte 30
tel./fax 69-20-893, tel. 69-20-894
pon. - pt. 8.00 - 17.00
sobota 9.00 - 13.00
www.makro-bud.com.pl

**KOMPLETNE POKRYCIA DACHOWE
WIELKA PROMOCJA ŚWIĄTECZNA**

- * **BLACHODACHÓWKI SZWEDZKIE** od 16,50 zł/m²
- * okna dachowe, orynnowanie
- * niemieckie dachówki ceramiczne od 34 zł/m²
- * dachówki cementowe od 19,70/m²
- * akcesoria

RATY

SPRZEDAŻ • WYKONAWSTWO • TRANSPORT

21801143/A/154

Praca +szkoła
+szkolenia

zamów reklamę
we wtorek
w **Dzienniku**

*Nadchodzące Święta Bożego Narodzenia
niosą ze sobą wiele radości i szczęścia.
W tych wyjątkowych dniach chcemy Państwu
życzyć przede wszystkim ciepła
i wzajemnej życzliwości.
Niech nadchodzący Nowy Rok
będzie rokiem spełnionych marzeń
i sukcesów z podjętych wyznań.
Właściciele firmy **ROMGAZ***

ROMGAZ

www.romgaz.com.pl
romgaz@pro.onet.pl
77-300 Człuchów, ul. Słowackiego 11,
tel. (059) 8343265, czynne 6-20, sob. 8-17
89-607 Konarzyny, Konarzyny 19,
tel. (059) 8331027, całodobowa

10176723/A/1432

SZCZEPAN

Z okazji zbliżających się
Świąt Bożego Narodzenia wszelkiej pomyślności,
radości, optymizmu
oraz dalszej owocnej współpracy
i sukcesów w nowym 2004 Roku
życzą właściciele firmy *Szczepan s.j.*

10176762/A/1432



*Klientom i Pracownikom
Zakładów Mięsnych Prime Food
świątecznego ciepła
przez cały nadchodzący rok.
Niech marzenia
zmieniają się w rzeczywistość,
a sukcesy przerosną
najśmielsze oczekiwania*

życzy Zarząd Prime Food



Ogorzeliny. Klaudia miss szkoły Wybór niełatwy

Klaudia Wnuk-Lipińska z pierwszej klasy została miss Szkoły Podstawowej w Ogorzelinach. Podczas wyborów jury oceniało nie tylko urodę 22 kandydatek, ale również sposób, w jaki się zaprezentowały publiczności. Każda z dziewcząt musiała w jak najbardziej plastyczny sposób przedstawić swoje zainteresowania. Sporo było więc mowy o książkach, tańcach, śpiewaniu. Oryginalnością wykazały się Joanna Jarmoch i Aleksandra Wilczek – Joasia brawurowo pokazała, jak się powinno kręcić hula-hop, a Ola przyniosła pokaźny zbiór wysuszonych i starannie opisanych liści drzew. Wszystkich przebiła jednak Kinga Wnuk-Lipińska, która wdzięcznie i bez żadnej tremy zaśpiewała piosenkę o Czerwonym Kapturku. Ten właśnie występ dał jej tytuł miss.

Mimo iż to zabawa, to jednak wybór był trudny, nie obyło się bez długich dyskusji i kilkukrotnego głosowania – mówi przewodniczący jury, Kazimierz Gubernat.

Ostatecznie tytuł pierwszej wicemiss przyznano Marcie Wielgosz, drugą wi-



Klaudia Wnuk-Lipińska w otoczeniu uczestniczek konkursu na miss szkoły.

Fot. Tomasz Mrozek

cemiss została Angelika Muzolf. Tytuł miss publiczności zdobyła Paulina Stalewska.

Wszyscy głośnym aplauzem przyjęli propozycję dyrektora szkoły, Celestyny Krajewicz, zorganizowania w karnawale wyborów mistra szkoły.

Tomasz Mrozek

Uczestniczki konkursu

Klaudia Wnuk-Lipińska, Małgorzata Jeżewska, Adriana Buchalska, Sandra Dążkowska, Daria Kostkowska, Monika Brauer, Joanna Jarmoch, Angelika Muzolf, Syntia Kujawska, Kinga Kowalewska, Aleksandra Wilczek, Kamila Janikowska, Milena Kowalska, Marta Wielgosz, Marta Pęcherzewska, Aleksandra Jazdewska, Anna Jeżewska, Agnieszka Kwasiogroch, Paulina Stalewska, Bernadeta Kak, Małgorzata Nowak, Daria Brzeźniak.

Kłodawa. Strażackie nagrody Dobrze wyszkoleni



Młodzi strażacy z Agry Ostrowite odbierają pamiątkowe statuetki z rąk Piotra Mysiury.

Fot. Tomasz Mrozek

Młodzież z Ochotniczych Straży Pożarnych z gminy Chojnice podczas uroczystego spotkania w remizie w Kłodawie otrzymała upominki i statuetki. To nagroda za działalność w ramach OSP.

– Musimy zadbać o naszą młodzież. W przyszłości będzie nas przecież zastępować – mówi Piotr Mysiura, komendant gminny OSP.

Podczas spotkania w Kłodawie nagrody otrzymali drużyny z Pawłowa, Charzyków, Doręgowic, Swornegaci, Ciechocina i Agry Ostrowite. Nie zabrakło też symbolicznych statuetek dla przedstawicieli Urzędu Gminy: Krystyny Kijek, Stefani Majewskiej-Kilkowskiej i Adama Modrzejewskiego.

(Mroz)

**Silno. Autobus nie
jeździ**

Nadal czekamy

Nie wiadomo, czy w tym roku autobus jadący z Chojnic do Silna będzie zajeżdżał również na osiedle Burdychowo. Miał jeździć tam już od początku grudnia, lecz sprawa stała się w miejscu. Przyczyną jest budowa pętli, na której autobus mógłby zawracać.

– Co mogliśmy, to zrobiliśmy. Rolnicy nawieźli kamieni, przydałoby się jeszcze trochę tłucznia. Kupimy go za sołeckie pieniądze – mówi Ryszard Szymczyk, sołtys Silna. – Poza tym, na pętli chce jeszcze spojrzeć Zdzisław Stormann, dyrektor Wydziału Budowlanego Urzędu Gminy w Chojnicach.

Przypomnijmy – o to, aby autobus, wiozący dzieci do szkoły, zajeżdżał również do Burdychowa, mieszkańcy osiedla walczą od kilku lat. Aktualnie dzieci wysiadają na przystanku przy drodze wojewódzkiej, o dużym natężeniu ruchu. Przed rokiem tu właśnie wydarzył się wypadek – jedno z dzieci wysiadających z autobusu wpadło pod samochód.

(Mroz)

Swornegacie. Bobry tną drzewka

Futrzany problem rozprzestrzenia się



Tyle zostało z drzewek owocowych w moim ogrodzie po wizycie bobrów – mówi Grzegorz Wiśniewski.

Fot. T. Mrozek

Mieszkańcy Swornegaci coraz częściej mają do czynienia z bobrami. Nie są z tego specjalnie zadowoleni – bobry niszczą umocnienia przy Brdzie, ścinają drzewka w sadach.

– Bobry rozprzestrzeniły się u nas dość mocno i specjalnie nie boją się ludzi. Swego czasu bóbr zawędowniał kilkaset metrów od

rzeki i zdomowił się w psiej budzie. Dwa dni staraliśmy się go stamtąd wyciągnąć – mówi sołtys Swornegaci, Grzegorz Wiśniewski. – Niedawno bobry ścięły trzy drzewka owocowe w moim ogrodzie. I to w biały dzień.

Jak mówi sołtys Swornegaci, obrona przed bobrami nie jest prosta. Potrafią przedostać się przed wyso-

kie ogacenia, nie stanowi dla nich problemu również przesunięcie stojącej na brzegu łodzi.

– Te zwierzęta znajdują się pod ochroną, ale uważam, że kontrolowany ich odstrzał byłby już w tej chwili potrzebny – mówi sołtys Wiśniewski. – Po prostu bobrów jest już za dużo.

Ze zdaniem sołtysa nie zgadzają się pracownicy Zaborskiego Parku Krajobrazowego, na terenie którego leżą Swornegacie.

– Na terenie ZPK bobrów nie jest za dużo – mówi Witold Winkowski, pracownik ZPK. – Tym niemniej, ich działalność jest dość powszechna i zauważalna. Powszechna jest też ścinanie przez nie drzew. Jeżeli jednak chcemy coś chronić, a tak jest w przypadku bobrów, to musimy ponieść pewne straty. Poza tym, istnieją różne metody zabezpieczenia się przed działalnością bobrów.

Tematem zainteresowała się dyrektor ZPK, Ariadna Maćkiewicz. Po naszej interwencji zapewniła, że o tych metodach pracownicy ZPK będą mówić mieszkańcom Swornegaci podczas najbliższego zebrania sołeckiego.

(Mroz)

REKLAMA

ANNA SZMYTKOWSKA
(058) 629 42 69
0604-14-68-50

Tu otrzymasz informacje dotyczące przystąpienia i uczestnictwa w ING Nationale-Nederlanden Polska Otwartym Funduszu Emerytalnym

2047329/A/949

PHU RAF-OL Sp. z o.o.

RAF L

*Transport
Gratis*

**OLEJ
OPAŁOWY
lekki RGterm**

Zamówienia można składać:
Biuro Handlowe: Żukowo, ul. Kościarska 11,
tel. (58) 685 90 12-14, fax (58) 685 93 94 pon.-pt. 8⁰⁰-19⁰⁰

Wypełnij kupon, wytnij i przekaz kierowcy cysterny
KUPON PROMOCYJNY
upoważnia do upustu cenowego 0,02 zł za 1 litr

imię _____ nazwisko _____

ulica/nr domu i mieszkania _____ kod _____ miasto _____

tel. _____ data i podpis _____

Oświadczam, że dobrowolnie wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych, w celu przeprowadzenia losowania, w tym na ich publikację.

Dane osobowe uczestników będą chronione zgodnie z ustawą z dn. 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych Dz. U. Nr 133 poz. 886. Każdy uczestnik ma prawo wglądu do swoich danych osobowych i ich poprawiania.

Na koniec sezonu grzewczego spośród kuponów promocyjnych zostanie rozlosowana atrakcyjna nagroda - niespodzianka 2046600/A/949

Czersk. Umorzyli pożyczkę

Tańsza kanalizacja



Pożyczka na budowę kanalizacji została umorzona. Na zdjęciu budowa kanalizacji sanitarnej w Rytle. Fot. M. Sowisło

120 tys. zł – to kwota pożyczki, którą umorzył czerskiemu urzędowi Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Pożyczka była zaciągnięta na budowę kanalizacji sanitarnej w gminie Czersk.

– Umorzenie wpłynie znacznie na zadłużenie gminy – mówi Marek Jankowski, burmistrz Czerska.

Przypomnijmy, że gmina Czersk przez cały czas inwestuje w budowę kanalizacji. Do końca lipca przyszłego roku zostanie wybudowana kanalizacja i wodociąg z Rytle Zarzecza do Młynka i osady Nadleśnictwa Ryteł oraz droga do Będźmierowic. Na wykonanie tych inwestycji gmina otrzymała ponad 2,5 mln złotych. Całkowity koszt inwestycji wyniesie około

4 mln złotych. Brakujące pieniądze będą pochodziły m.in. z budżetu.

– Część pieniędzy zostanie zagwarantowana w przyszłorocznym budżecie – stwierdza Jankowski. – Brakującą kwotę będziemy starali się pozyskać z preferencyjnych pożyczek Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska.

Trwają również prace projektowe związane z budową sieci kanalizacyjnej w Łęgu. Tutaj gmina Czersk planuje partycypować w kosztach z sąsiednią gminą, Czarną Wodą.

– Nic nie stoi na przeszkodzie, aby ścieki z Czarnej Wody były przyjmowane przez naszą oczyszczalnię – dodaje Marek Jankowski.

Kanalizacji doczekają się również mieszkańcy Gutowca.

(ms)

Czersk. Dla wszystkich dzieci

Będą prezenty i Gwiazdor

Ośrodek Kultury w Czersku zaprasza na spotkanie z Gwiazdorem. Odbędzie się ono w poniedziałek 22 grudnia na placu Ostrowskiego w Czersku. Jak przystało na prawdziwego Gwiazdora, będą też prezenty. Słodkie podarunki dla milusińskich ufundował Urząd Miejski w Czersku.

– Na zakończenie spotkania z gościem z Laponii

wystąpią nasi wychowankowie – mówi Krzysztof Gradowski, kierownik czerskiego Ośrodka Kultury. – Zaprezentują polskie kolędy. Ciekawostką pozostaje jednak – czym w tym roku przyjedzie Gwiazdor. W latach ubiegłych m.in. został dowieziony przez policję, przyjechał garbusem oraz został wciągnięty na saneczkach. Początek imprezy o godz. 16.

(ms)

Malachin. Na salę gimnastyczną

Poznaj nowy numer konta

Zmienił się numer konta, na który można wpłacać pieniądze na budowę sali gimnastycznej przy Zespole Szkół w Malachinie. Jej budowa rozpocznie się w przyszłym roku. Koszt inwestycji oszacowano na około 2,5 milionów złotych. Projektant uwzględnił miejsce na dwie sale dydaktyczne. W budynku nowej sali urządzone będą również widownia na ok. 50 osób, szatnie, toalety, prysznic, magazyn

sportowy i pomieszczenia dla trenerów.

– Mamy już na koncie 190 zł, tak na dobry początek – mówi Bogumiła Wielgosz, dyrektor ZSP w Malachinie. – Liczymy jednak, że ta kwota się wkrótce nieco powiększy.

Pieniądze na tę inwestycję będą pochodziły z budżetu starostwa powiatowego w Chojnicach. **Nr konta: Bank Spółdzielczy w Czersku 67 8147 0002 0000 0260 2000 0010.**

(ms)

Czersk. Po gazaferze

Nie wyrzucamy ale przeniesiemy

Po rozpyleniu gazu, najprawdopodobniej

izawiającego, w czerskim Zespole Szkół życie wraca powoli do normy. Nauczyciele i dzieci starają się jak najszybciej zapomnieć o tym incydencie.

– Organizujemy dla najmłodszych dzieci rozmowy z psychologiem – mówi Kazimierz Wasiniewski, dyrektor ZS w Czersku. – W późniejszym terminie rozmowy będą prowadzone również z poszkodowanymi. Chcemy w ten sposób uspokoić uczniów.

Przypomnijmy, że zdarzenie miało miejsce w ubiegły wtorek. Podczas dużej przerwy jeden z czternastolatków rozpylił gaz na korytarzu. Nauczyciele i uczniowie zostali ewakuowani z budynku szkoły. Do szpitala trafiło ok. 60 poszkodowanych z objawami zatrucia.

– Poszkodowani mieli podrażnione górne drogi oddechowe, oczy i skórę – mówi Tomasz Sołtysiński, lekarz pogotowia. – Skarżyli się na bóle brzucha i nudności.

– Ostatni poszkodowani zostali wypisani z naszego szpitala 13 grudnia – dodaje Maciej Polasik, dyrektor do spraw medycznych Szpitala Rejonowego w Chojnicach.



Jeden ze sprawców zamieszania z gazem został zatrzymany podczas ewakuacji. Na zdjęciu sierżant sztabowy Andrzej Rekowski z Komisariatu Policji w Czersku. Fot. Maria Sowisło

Pojemnik po użytym przez chłopców gazie trafił do Laboratorium Kryminalistyki Komendy Wojewódzkiej w Gdańsku. Ekspertyza będzie znana za ok. trzy tygodnie.

– Wydaje mi się, że był to gaz używany do rozpędzania tłumu przez dawną MO – mówi Tomasz Ossowski, lekarz i właściciel firmy Therapeutica, prowadzącej podstawę pogotowia w Czersku.

Sprawcy zdarzenia, dwaj czternastolatkowie, po zło-

żeniu wyjaśnień wrócili do domu i... do szkoły. Dyrektor nie może ich ani zawieść w prawach ucznia, ani wyrzucić ze szkoły. Okazuje się również, że przeniesienie ich do innej placówki nie jest takie łatwe.

– Na przeniesienie tych uczniów do innej szkoły musimy mieć zgodę kuratora – tłumaczy Wasiniewski. – Dodatkowo dyrektor szkoły, do której mieliby uczęszczać, musi również wyrazić zgodę. Wyrzucić lub zawiesić ich nie może-

my, ponieważ gimnazjum jest obowiązkowe.

Materiały w sprawie rozpylenia gazu trafiły do chojnickiego Sądu Rodzinnego i Nieletnich. Rodzice uczniów ZS w Czersku chcą wysłać petycję do sędziego. – Rodzice chcieliby, żeby czternastolatkowie zostali ukarani adekwatnie do swojego czynu – tłumaczy Wasiniewski. – Możemy taką petycję wystosować, jednak nie będzie ona wpływała na wyrok sądu.

Maria Sowisło

Czersk. Ochotnicy się bogacą

Nowe auto bojowe



Nowy samochód OSP w Czersku.

Fot. archiwum

Strażacy z jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej w Czersku otrzymali nowy samochód bojowy. Auto będzie przeznaczone do ratownictwa drogowego. Obecnie trwa jego przystosowanie na potrzeby ochotników.

– Koszt zakupu samochodu wyniósł ok. 100 tys. zł – mówi Stanisław Leszczyński, prezes OSP w Czersku. – W połowie pieniądze pochodzą z Zarządu Głównego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. Drugą

połowę uzbieraliśmy z diet oraz budżetu gminy. Część pieniędzy otrzymaliśmy również ze Starostwa Powiatowego w Chojnicach.

Dotychczas członkowie OSP w Czersku jeździli do zdarzeń drogowych polonezem.

– Poloneza przekazemy bardzo mobilnej jednostce OSP w Rytle – mówi Andrzej Kuchenbecker, naczelnik OSP w Czersku.

Nowy samochód czerskich strażaków oprócz wyposażenia w torbę pierwszej pomocy medycznej, tzw. R3, będzie miał również tzw. ekocystyciel.

– Dzięki temu będziemy mogli usuwać ciecze ropopochodne – tłumaczy Kuchenbecker.

Warto dodać, że czerscy strażacy są najlepiej działającą jednostką w powiecie chojnickim zaraz po Państwowej Straży Pożarnej. Uroczyste przekazanie auta odbędzie na początku przyszłego roku.

(ms)

Rytele. Wigilijne spotkanie

Coś dla duszy i dla ciała

Zyczenia, opłatek i koncert, to atrakcje spotkania wigilijnego w Ośrodku Kultury w Rytle. Odbędzie się ono w najbliższą niedzielę o godz. 16.

– Świąteczne życzenia dla mieszkańców naszego sołectwa przekażą m.in. proboszcz parafii w Rytle, burmistrz Czerska, sołtys, strażacy oraz przedstawiciele Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Wsi – mówi Halina Wika Czarnowska, kierownik rytleckiego Ośrodka Kultury. – Podczas spotkania zostanie również odczytana ewangelia. Chcemy bowiem, żeby było to prawdziwe spotkanie wigilijne z mieszkańcami Rytle i naszymi przyjaciółmi.

Podczas rytleckiej wigilii odbędzie się również koncert kolęd i pastorałek. Wystąpią więc przedszkolaki, uczniowie Ze-

społu Szkół w Rytle oraz wychowankowie ośrodka. Każdy zespół działający przy ośrodku zaśpiewa ulubioną kolędę lub pastorałkę. Na zakończenie organizatorzy przewidzieli prawdziwą ucztę kulturalną, czyli... wystawę prac Włodzimierza Ostoi Lńskiego z Czerska.

– W piwnicy ośrodka kultury urządziliśmy coś na wzór galerii – tłumaczy Czarnowska. – Artysta prezentuje w niej swoje rzeźby, a zwłaszcza płaskorzeźby. Zapraszamy wszystkich miłośników sztuki, którzy chcieliby zobaczyć te dzieła, aby nas odwiedzili.

Warto dodać, że rytlecki ośrodek od dawna jest miejscem spotkań mieszkańców Rytle. Tutaj prowadzone są zajęcia dla milusińskich oraz konkursy o randze powiatowej.

(ms)

Brusy. Certyfikat dla kowalstwa

Postawili na jakość i ochronę środowiska

Certyfikat zarządzania jakością ISO 9001:2000 otrzymała firma Zbigniewa Felskiego Kowalstwo Artystyczne z Brus. Obecnie jest jednym z zaledwie kilku przedsiębiorstw w województwie pomorskim posiadającym zintegrowany system zarządzania jakością i środowiskiem. Tym bardziej jest to więc szczególnie cenne wyróżnienie.

– Certyfikat jest dla nas cenny, gdyż pozwoli nam na rozszerzenie kontaktów zagranicznych z krajami Unii Europejskiej – mówi Rafał Konderski, administrator systemu. – W Unii certyfikaty są cennie.

Stosując zintegrowany system zarządzania jakością każdy wytworzony element danego produktu jest na poszczególnych etapach kontrolowany. W ten sposób minimalizuje się prawdopodobieństwo wystąpienia wad. Jeśli zatem np. podczas jakiegoś procesu produkcyjnego nastąpi uszkodzenie wyrobu, to jest on przez kontrolera sprawdzany. Wówczas podejmowane są decyzje, co dalej należy zrobić z takim półwyrobem.

– Od chwili wdrażania systemu, każdy z nas ma ułatwione zadanie – mówi Tomasz Wicher, pracownik Kowalstwa Artystycz-



Kowalstwo Artystyczne z Brus jako jedna z nielicznych firm w Pomorskiem wdrożyła zintegrowany system zarządzania jakością i środowiskiem. Na zdjęciu Wojciech Plata.

nego. – Każdy produkt ma swoją dokumentację, a w niej zamieszczono wymiary oraz przyrządy, które mają być użyte podczas wytwarzania go.

– Pracownik wykonujący dany produkt nie musi zastanawiać się np. jakiej długości jest dany pręt – dodaje Konderski. – Praca jest bardziej zorganizowana i ułatwiona. Wszystko jest bowiem opisane. To na pewno usprawnia pracę naszego zakładu.

Każdy pracownik ma dostęp do księgi jakości, w której umieszczone są

instrukcje i procedury oraz sposoby postępowania podczas wytwarzania wyrobów z zastosowaniem wszystkich norm.

W Kowalstwie Artystycznym pracuje obecnie ok. 85 osób. Wdrożenie systemu poprzęży liczne szkolenia. Wkrótce ok. 800 produktów Kowalstwa Artystycznego będzie miało swoją dokumentację konstrukcyjną i technologiczną. W związku z tym właściciel przedsiębiorstwa przyjął jedną osobę na stanowisko specjalisty

do spraw konstrukcji i technologii.

– Wdrożyliśmy zintegrowany system zarządzania jakością i środowiskiem po to, żeby wracał do nas klient, nie wyrób – mówi Konderski.

Zgodnie z systemem, dyrektorzy kowalstwa będą badali poziom zadowolenia klientów.

Certyfikat wręczy jutro o godz. 11 w firmie dyrektor biura certyfikacji w Polskim Rejestrze Statków SA, Bogdan Przybylski.

Maria Sowisło

Brusy. Konkurs rozstrzygnięty Jesiennie



Wystawa pokonkursowa w MDK Brusy. Na zdjęciu Patrycja Lemańczyk z Brus.

Fot. Maria Sowisło

Aż 1200 prac nadesłano na konkurs „Jesień na Kaszubach”. Jest to najbardziej prestiżowy konkurs plastyczny na Pomorzu. Jury w składzie: Władysław Czarnowski, Marek Czarnowski, Wojciech Cuppa i Marek Blech, nagrodziło 46 uczestników, natomiast wyróżnienia otrzymały 43 osoby. Jak podkreślali członkowie jury, poziom wykonanych prac był wy-

soki. Najmniejszym powodzeniem cieszyły się tradycyjne, kaszubskie malarstwo na szkle. Bardzo ciekawe były natomiast prace zakwalifikowane do kategorii: techniki różne. Tutaj uczestnicy konkursu wykazali się zarówno pomysłowością, jak i talentem.

– W kategorii techniki różne naszą uwagę zwróciły prace wykonane na folii farbami witrażowymi – mówi Marek Blech. (ms)

Malarstwo

Nagrodzeni – (do 6 lat) Paulina Sikorska z Brus, Sergiusz Hewelt z Luzina, Mikołaj Bonk z Luzina, Bartosz Czerwionka z Luzina, Beata Riegel z Luzina, (7 – 9 lat) Katarzyna Smolarek z Miastka, Angelika Szodrowska z Szemudu, Karol Riegel z Luzina, Martyna Pokrzywińska z Lubni, (10 – 12 lat) Kamil Lemańczyk z Łubiany, Krzysztof Barszcz ze Słupska, Daria Skwiercz z Lubni, Daniel Pałubicki z Lubni, (13 – 15 lat i powyżej) Emilia Ryśnik ze Słupska, Mateusz Kręcki z Lubni, Kamil Niemczyk z Lubni oraz Marta Bejmer z Kobylnicy. **Malarstwo na szkle** – Marta Kossak – Główna z Brus i Judyta Ptach z Miechucina.

Rysunek i linoryt

Nagrodzeni – (do 6 lat) Paula Mysak z Miastka, Marcelina Bryłowska z Borzestrzawa, Damian Post z Luzina, Kuba Religa ze Słupska, (7 – 9 lat) Weronika Gronowska ze Słupska, Emilia Sysik z Nowej Wsi Lęborskiej, Marcelina Zdrojewska z Lęborka, (10 – 12 lat) Dorota Synal ze Słupska, Karolina Pakuła ze Słupska, Karolina Poniewierka ze Słupska, Iga Kardas z Lęborka, (13 – 15 lat i powyżej) Aleksandra Pasalska ze Słupska, Michał Pielach ze Słupska oraz Kinga Jarocka ze Słupska. **Nagrodzona w kategorii linoryt** – Iwona Trzebiatowska z Kościerzyny.

Techniki różne

Nagrodzeni – (do 6 lat) Joanna Tuleja z Brus, Aleksandra Węsierska z Brus, Anna Rodzeń z Brus, (7 – 9 lat) Oskar Szumacher z Przechlewa, Daria Olter z Radunia, Klaudia Kropidłowska z Siemakowic, Karolina Gojtowska z Borzestrzawa, Damian Zieliński z Kartuz, (10 – 12 lat) Karolina Truszkowska ze Słupska, Marlena Kandziara z Władysławowa, Magdalena Bartniczak z Władysławowa, (13 – 15 lat i powyżej) Adriana Panasiak ze Słupska, Jakub Szuchyta ze Słupska, Sławomir Bogdan z Głównowic i Lena Olejnik ze Słupska. **Nagroda Władysława Czarnowskiego** – Marlena Wojciechowska z Dretynia.

Brusy. Formalności w starostwie

Protestują ale likwidują

Radni miejscy w Brusach zażądali od chojnickiego starostwa zmiany decyzji w sprawie likwidacji w bruskim urzędzie Wydziału Komunikacji i Budownictwa.

– Decyzja o likwidacji filii zadań wykonywanych dotychczas w Brusach, narazi naszych mieszkańców na dodatkowe koszty związane chociażby z dojazdem do Chojnic oraz na niedogodności związane z obsługą w Chojnicach – mówi Zbigniew Łącki, przewodniczący bruskiej Rady Miejskiej. – Oczekujemy od powiatu takich rozwiązań, które zostaną pozytywnie przyjęte przez mieszkańców gminy Brusy.

Przypomnijmy, że chodzi o pozwolenia na budowę oraz rejestrację pojazdów. Od 1 stycznia przyszłego roku formalności będzie można załatwiać

tylko i wyłącznie w chojnickim starostwie. Związane jest to m.in. z nowelizacją prawa budowlanego.

– Teraz starostwo ma więcej obowiązków – przypomina Stanisław Skaja, wicestarosta chojnicki. – Nie jest to dla nas łatwe, ale nie możemy się sprzeciwić przepisom.

I tak np. w gminie otrzymamy decyzję o warunkach zabudowy w przypadku braku planu miejscowego. Jeśli taki plan dla danego miejsca istnieje, wówczas gminny urzędnik przygotuje nam wypis lub wyrzys z obowiązującego planu.

– Kolejne sprawy formalne takie jak np. wydanie pozwolenia na budowę należą już do urzędników powiatowych – informuje Tadeusz Walczak, dyrektor powiatowego Wydziału Architektury i Budownictwa w Chojnicach.

(ms)

Brusy. Dobre miasto

Dzięki inwestycjom

Brusy zajęły 80 miejsce w Wielkim Rankingu Miast. Konkurowały w swojej kategorii z 459 małymi miastami niepowiatowymi. Ranking został przeprowadzony przez Centrum Badań Regionalnych.

– Nasza gmina zyskała w rankingu punkty za rozwiniętą sieć wodociągową, sieć kanalizacyjną oraz zmodernizowaną oczyszczalnię ścieków – mówi Jerzy Fijas, burmistrz Brus. – Centrum oceniało także wysoką frekwencję wyborczą oraz liczbę organizacji pozarządowych, czy też czytelnictwo w gminie.

Centrum Badań Regionalnych podczas sporządzania rankingu wzięło pod uwagę przede wszystkim aktywność gospodarczą i obywatelską, infrastrukturę komunalną oraz przyciąganie nowych

mieszkańców. Z zebranych w ten sposób informacji korzystają ministerstwa, komisje sejmowe oraz Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. To, że gmina Brusy sprzyja rozwojowi gospodarczemu może świadczyć fakt zwolnienia z podatków lokalnych przedsiębiorstwo Las w Brusach. Dodatkowo pracodawca zatrudniający bezrobotnych mieszkańców gminy Brusy może liczyć na ulgi. Centrum Badań Regionalnych podczas oceny brało również pod uwagę zaangażowanie społeczności lokalnej w życie ich miejscowości. Tego jednak w Brusach nie brakuje. Niemalże każde sołectwo przystąpiło, bądź chce przystąpić do Programu Odnowy Wsi Pomorskiej. Jedno jest pewne – Brusy są miastem rozwijającym się.

(ms)

Brusy. Zajęcia z uczniami

Bibliotekarze dzieciom

W jaki sposób chronione są jeziora i rzeki w Parku Narodowym Bory Tucholskie i w jaki sposób badana jest woda? Takie wiadomości uzyskali uczniowie klasy specjalnej przy Zasadniczej Szkole Zawodowej w Brusach podczas zajęć w siedzibie parku. Organizatorem lekcji była Miejska Biblioteka Publiczna w Brusach.

– Uczniowie mogli sami sprawdzić, w jaki sposób bada się wodę i na jakie

zagrożenia jest ona narażona – mówi Teresa Wojciechowska, dyrektor bruskiej biblioteki. – Takie lekcje kształtują wśród młodzieży postawy proekologiczne. Uczą również kompleksowego myślenia o naszym naturalnym środowisku.

Uczniowie klasy specjalnej nie będą pisali sprawdzianu z pozyskanej wiedzy. Bibliotekarze przygotowują dla nich natomiast konkurs z nagrodami.

(ms)

SERCA DWA

■ Wdowa, 63/172/85, niebogata, zadbana, tolerancyjna, lubiąca czystość i uczciwość, dzieci dorosłe, samodzielne. Poznam pana do lat 70, zadbanego, o tych samych cechach, któremu też dokucza samotność. Mile widziany samotny. **sygn. 1263**

■ Chcesz być moim przyjacielem, podaj nr telefonu i napisz do Rybki, 57/167/60. Będziemy w spokoju i prawdopodobności spędzać mile chwile. Wykluczeni panowie z ZK. **sygn. 1264**

■ Kawaler po 50, 168 cm, zadbany. Nie piję alkoholu i nie palę papierosów. Samotny i bezzadzienny. Lubię wykonywać nietypowe prace rzemieślnicze (remonty). Poznam zadbaną panią z małym gospodarstwem rolnym lub małą działalnością gospodarczą, bez problemów z dziećmi. **sygn. 1265**

■ Panna, 31 lat, 165 cm, katolicka, pracująca, z mieszkaniem, o całkiem znośnym charakterze, niebieskooka, bez nałogów i zobowiązań, pozna pana - kawalera lub wdowca z co najmniej średnim wykształceniem, równowagę, niekonfliktowego, katolika, który chce zamienić szczęście w pojedynkę na szczęście w duecie. Panowie z ZK i rozwiedzeni wykluczeni. Waga. **sygn. 1266**

■ Poznam panią atrakcyjną, zgrabną, zmysłową, optymistkę, kobietą, z seksapilem, niezależną materialnie i mieszkaniowo, bez nałogów. Potrafiącą stworzyć ciepły rodzinny dom samotnemu rozbitkowi. Jestem 50-latką, wrażliwym, kulturalnym, taktownym, wykształconym, bez nałogów, niezależnym finansowo i mieszkaniowo. Samotny. **sygn. 1267**

■ Kawaler, 41 lat, 169 cm. Jestem człowiekiem pełnym chęci do życia, lecz szukam tej drugiej połowy, która dopełni radość mego życia. Oczekuję pani w wieku 35-45 lat, może być z dzieckiem. Foto mile widziane. **sygn. 1268**

■ Samotny 35-latek (175/35), niezamożny, rozwiedziony, bezzadzienny, bez nałogów i zobowiązań, ceniący szczerość i uczciwość, wrażliwy, z poczuciem humoru, lubiący dobrą muzykę i literaturę, pozna panią do 38 lat, miłą i szczerą, pragnącą trwałego związku opartego na prawdziwej miłości, mieszkającą w Trójmieście lub najbliższej okolicy. Pani może mieć dziecko. Piotr. **sygn. 1269**

■ 50-latek (180/85), zrównoważony, niematerialista, pracujący, niezależny, lubiący aktywne życie, spacerować, dobrą

książkę, pozna panią o podobnych zainteresowaniach. **sygn. 1270**

■ Młody, samotny kawaler spod znaku Ryb, 176 cm. Sylwetka sportowa, cera śniada. Szukam stałego związku. Poznam panią, która myśli poważnie o przyszłości. Mile widziane dziecko. Jeżeli ci nie przeszkadza, że obecnie przebywam w AS, to napisz. Na pewno odpiszę. **sygn. 1271**

■ Mija czas, a ja uparcie patrzę w tłum. W tym tłumie szukam swojej drugiej połowy. Z każdą upływającą minutą moje serce tęskni... Mam na imię Wiktor, 20 lat. Jestem szarym, o ciemnej karnacji. Szukam partnera w wieku 21-24 lat. Cenię szczerość, uczciwość oraz oddanie. **sygn. 1272**

■ Jestem 20-letnią blondynką, która wychowuje półroczną córeczkę. Poznam odpowiedzialnego mężczyznę w wieku 24-30 lat, nieszukającego przygód, który by pokochał mnie i moją córeczkę. Panowie z ZK wykluczeni. Mile widziane zdjęcie i nr tel. **sygn. 1273**

■ Samotna, 43/172/73, sympatyczna, kulturalna, pracująca, po przejściach, niezależna finansowo i mieszkaniowo, wychowuję 16-letnią córkę. Poznam pana w odpowiednim wieku, życiowego optymistę stanu wolnego, dla którego nie będzie przeszkodą moje dziecko. Panowie z ZK wykluczeni. Na tel. kom. nie odpowiadam. **sygn. 1274**

■ Mam 20 lat, 180 cm. Jestem spod znaku Bliźniąt, bez nałogów i zobowiązań, nie byłem karany. Poznam dziewczynę w wieku 18-21 lat z okolic Tczewa. **sygn. 1275**

■ Mam 37 lat, 183 cm, jestem kawalerem bez nałogów. Cenię szczerość, skromność, zaufanie i wierność. Nie jestem idealnym i nie poszukuję idealu. Dla mnie ważniejsze od stanu posiadania i pozycji społecznej jest wnętrze człowieka. Foto i nr tel. przyspieszą kontakt. Jestem ze Starogardu Gd. **sygn. 1276**

■ Poznam panią, dla której uczucia są ważne w życiu. Mam 48 lat, 176 cm, stan wolny. Mimo, że obecnie przebywam w miejscu odosobnienia, mam serce, które oddam w dobre ręce. Poznaj mnie, a się przekonasz. **sygn. 1277**

■ Koziorożec, wdowiec, 52 lata, wyższe wykształcenie, emeryt wojskowy, wysoki, dobrze zbudowany szatyn. Jedno dziecko, dobrze sytuowany, własne M-5. Poznam panią, w wieku 35-43 lata, wysoką. Dziecko nie

jest przeszkodą. Kończąc odbywać karę w ZK za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Cel tylko matrymonialny. **sygn. 1278**

■ Wolny 33-latek, 179 cm, wesoły romantyk. Lubię gotować, marzę o stałym związku, w którym liczy się zaufanie i miłość. Poznam swoją drugą połowę, do lat 40. **sygn. 1279**

■ Łukasz, 21 lat. Blondyn, szczupły, 185 cm. Romantyczny, miły, lubiący sport, muzykę, dobrą zabawę i romantyczne kolacje przy świecach. Z własnym M. Poznam panią z Gdańska lub okolic w celu zawarcia przyjaźni (nie wykluczam czegoś więcej), wiek bez znaczenia. Foto i nr tel. mile widziane. **sygn. 1280**

■ Wdowa, bardzo samotna, przez długą chorobę męża pozostawiona przyjacielom, 57/170/76, Waga. Z zawodu ekonomistka, pracująca, zmotoryzowana, samowystarczalna, zdrowa. Lubię spacerować brzegiem morza, wycieczki, taniec, gram w brydża. Nie palę. Poznam wysokiego pana, zdecydowanego na związek, z poczuciem humoru oraz otwartym sercem. Chętnie wyjadę za granicę. **sygn. 1281**

■ Poznam kawalera do 43 lat, pracującego, niezależnego mieszkaniowo, bez nałogów, szczerego, uczciwego i wiernego. Mam 38 lat, panna, 164 cm, szczupła, wykształcona. Nie mam urody modelki. Mam do zaoferowania przyjaźń i uczciwość na zwykłe szare dni. Jestem katoliczką. Odpowiem na listy od panów z Trójmiasta zdecydowanych na małżeństwo. Panowie z ZK wykluczeni. **sygn. 1282**

■ Panna, 38/164/58, uczuciowa, wrażliwa, bezzadzienna, mieszkaniowo i finansowo niezależna, pozna kawalera do lat 40, wykształconego, bez nałogów i zobowiązań, katolika, poważnie myślącego o założeniu rodziny, ustabilizowanego życiowo. Z Trójmiasta, najchętniej z Gdańska. Tylko poważne oferty. **sygn. 1283**



■ Zostanę niedyskretną przyjaciółką pana powyżej 50 lat, 170 cm, wolnego, zaradnego, o intelekcie, o twórczej duszy i miłej aparycji. Chętnie na stałe w celu odkrywania nowego sensu życia we dwoje. **sygn. 1284**



■ Kawaler, wesoły, spokojny, jak trzeba - kulturalny. Mam 27 lat, 194 cm, wykształcony, gastronomiczno-turystyczny. Jeśli jesteś panną, masz 20-27 lat, szukasz przyjaciela o dobrym sercu i potrzebujesz wsparcia duchowego, proszę napisać. Zdjęcie i nr telefonu przyspieszą kontakt. **sygn. 1285**

■ Wdowa, 58 lat, wzrost i waga średnie, bez zobowiązań, z własnym M, stała renta, nie palę. Jestem wierząca, szczerą, uczuciową, spokojną, dbam o czystość. Poznam pana do lat 70, spokojnego, który dba o siebie, z własnym M, o podobnych walorach, bez nałogów. **sygn. 1286**

■ Wolny, 42 lata, pracujący, zadbany, wesoły, uczciwy, pozna wesołą panią z mieszkaniem, lubiącą muzykę, spacerować, przyrodę, wycieczki. Tylko poważne oferty. **sygn. 1287**

■ W trakcie rozwodu, zamieszkały czasowo w Gdańsku z rodzicami. Bez nałogów, spokojny, miły, dobry, 49/176/72, szczupły, bez mieszkania, bez stałej pracy. Poznam szczupłą panią do lat 48, bez nałogów, do 170 cm, 60 kg. Wykształcenie bez znaczenia. Proszę o kontakt telefoniczny. Tel. 058/301-98-37 (po godz. 18) **sygn. 1288**

■ Wolny, 39/175/75, troskliwy, opiekuńczy, w miarę przystojny, niezależny finansowo i dobrze sytuowany materialnie, z własnym M. Poznam panią w wieku 33-38 lat. Pani może być z dzieckiem, może pochodzić ze wsi lub być osobą niepełnosprawną. Bliźniak. **sygn. 1289**

■ Samotna pani po 50, średniego wzrostu i wagi, trzeźwo myśląca o życiu, szczerą, bezkonfliktową, pozna pana do 62 lat, bez nałogów, chętnie zmotoryzowanego, niezależnego finansowo, który jak ja ma dość samotności i szuka związku opartego na przyjaźni i zaufaniu. Oczekuję tylko poważnych ofert. Samotna. **sygn. 1290**

■ Mieszkaniec Gdańska, pracujący, ustabilizowany życiowo, wolny, średniego wzrostu, niekarany, wysportowany (turystyka, rower, narty), pozna panią niepalącą, około 50 lat lub powyżej, na długie jesienne wieczory, a może i dłużej. Poczucie humoru wskazane. Proszę o nr tel. **sygn. 1291**

■ Jestem 50-letnim facetem ze Słupska, 179/90, rozwiedzionym, niezależnym finansowo, własne M, wykształcenie średnie, bez nałogów, szczerzy, uczciwy, domator, ceniący wierność i życie we dwoje. Od partnerki oczekuję, aby była szczupła, zadbana, niepaląca, uczciwa, tolerancyjna, prawdomówna i lubiąca porządek. Wiek jest mniej istotny. Mile widziane aktualne zdjęcie i nr tel. **sygn. 1292**

■ Jestem 56-letnią wdową. Poznam pana w odpowiednim wieku, kogoś komu by nie przeszkadzało to, że jestem puszysta. Odpowiem na każdy list z wyjątkiem listów z ZK. **sygn. 1293**

■ Samotna, szczupła 50-latka z własnym M, chętnie pozna pana do lat 60. Nie oczekuję księcia, lecz pana poważnie myślącego o życiu, na dobre i złe. Panowie z ZK wykluczeni. Tel. ułatwi kontakt. **sygn. 1294**

■ Poznam dziewczynę, którą interesuje trwały związek z 25-letnim, szczupłym szczeniakiem. Mam 180 cm. Odpowiem na każdy list. **sygn. 1295**

■ Wdowa, 60/167/80, katolicka, zdrowa. Poznam pana do lat 75, zdrowego, niepalącego, bezzadziennego, bez zobowiązań, nieszukającego przygód, zdecydowanego na małżeństwo, z mieszkaniem. Pan może być ze wsi. Proszę o poważne oferty i adres domowy. Zadzwoń (tel. 058/682-39-48) lub napisz. Maria. **sygn. 1296**

TEATR

	Tytuł	Godzina/Cena	Gdzie
Gdańsk	Czarnoksiężnik z krainy Oz	10 pt., sob./9 zł 12 sob., niedz./12 zł	teatr Miniatura al. Grunwaldzka 16 tel. 341-94-83
Gdańsk	Czulostki	19/20-40zł	teatr Wybrzeże Targ Węglowy tel. 301-13-28
Gdańsk	Tlen	19.30/22-30zł	teatr Malarnia ul. Teatralna tel. 301-13-28
Gdańsk	Fado	20 pt./18-25 zł	Sala prób 314 ul. Teatralna tel. 301-13-28
Gdańsk	La serva pardona	12, 19 pt./18-25 zł	Koncert Opery Bałtyckiej Ratusz Staromiejski ul. Korzenna
	Straszny dwór	19 sob./18-25 zł	Wykonanie koncertowe Opery Bałtyckiej hall gmachu głównego Politechniki Gdańskiej
Sopot	Kobieton	19.15/25-35 zł pt., sob.	Teatr Kameralny ul. Boh. Monte Cassino tel. 551-39-36
Gdynia	Niedziela melomana	16./18-24 zł sob., niedz.	Teatr Miejski ul. Bema 26 tel. 621-02-26

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina
Good bye, Lenin!	13.05, 18.30, 21.10
Kill Bill, Volume 1	12.15, 21.15
Matrix. Rewolucje	12.45, 15.30, 17.15, 22
Niebezpieczny umysł	10.15, 14.50, 18.20, 21
Okrucieństwo nie do przyjęcia	22.30
Pani i władca: Na krańcu świata	13.20, 16.05, 19.05, 21.50
Pod słońcem Toskanii	11.45, 14.20, 17, 19.30
Snowboarder	15.45
S.W.A.T. Jednostka specjalna	13, 15.35, 18.05, 20.40
To właśnie miłość	10.30, 13.15, 16, 18.45, 20.15, 21.35
Tożsamość	12
Underworld	14.05, 16.45, 19.20, 22.15
Gdzie jest Nemo	10, 11.30, 12.30, 14, 15, 16.30, 17.30, 19, 20
Małolatki u taty	11
Sindbad. Legenda siedmiu mórz	10.45
Tristan i Izolda	11.15
Tomcio Paluch	10.05

■ od 19 do 31 grudnia promocja cenowa:
KARP REANIMACJA - wszystkie bilety
każdego dnia w cenie 10 zł

■ poranki dla dzieci (sob., niedz. i dni
święteczne) do godz. 12.30 - 8 zł
■ grupowe - 10 zł

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina
S.W.A.T. Jednostka specjalna	17.15, 19.30, 22
Pod słońcem Toskanii	14, 16.15, 18.30, 20.45
Pani i władca: Na krańcu świata	10.15, 13, 15.45, 18.45, 21.45
Underworld	14, 16.30, 19, 21.30
Gdzie jest Nemo - wersja z dubbingiem	10.15, 11.15, 12.30, 13.45, 14.45, 16, 17, 18.15, 19.15
Gdzie jest Nemo - wersja z dubbingiem	21.30
To właśnie miłość	12.15, 15, 17.45, 20.30
Matrix. Rewolucje	11.30, 14, 21.45 pt., niedz., 16, 19.15 pt., niedz.
Good bye, Lenin!	14.30, 20.30
Małolatki u taty	10.30, 12.30
Stara baśń	10
Piraci z Karaibów	11
Sindbad	10, 12

■ od poniedziałku do czwartku - 14 zł
uczniowie i studenci - 12 zł

■ od piątku do niedzieli - 17 zł,
uczniowie i studenci - 14 zł

baśń
Francja

■ bez ograniczeń
■ Reż.: Olivier Dahan
■ Wyst.: Catherine Deneuve, Nils Hugon, Hanna
Berthaut, Raphael Fuchs



Tom Paluch wraz z rodziną trafił do zamku potwora w czarowanym lesie. Od determinacji dzieci zależy losy ich rodziny i królestwa.

Fot. SPI

dram./kom.

Niemcy

■ Dozw.: od lat 15
■ Reż.: Wolfgang Becker
■ Wyst.: Daniel Brühl, Katrin Sass, Maria Simon, Chulpan Khamatova, Florian Lukas



Niemcy, rok 1989. Matka Alexa zapada w śpiączkę. Kiedy budzi się kilka miesięcy później, NRD już nie istnieje. W obawie o jej zdrowie syn udaje, że nic się nie zmieniło...

Fot. SPI

KOM. ROM.

Anglia

■ Dozw.: od lat 15
■ Reż.: Richard Curtis
■ Wyst.: Hugh Grant, Colin Firth, Emma Thompson, Liam Neeson, Rowan Atkinson, Martine McCutcheon



Historia grupki londyńczyków, których los wodzi za nos w sferze uczuć. Kulminacja miłosnych perypetii następuje w Wigilię Bożego Narodzenia.

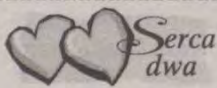
Fot. mat. promocyjne

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anons. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pisemną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3).

Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.

KUPON

Serca
dwa

SPECJALNIE DLA WAS

Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich.

Nasze pytanie: **Z jakiego kraju pochodzi św. Mikołaj?** Na odpowiedzi czekamy do 8 stycznia 2004 r. Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty”.

Miesięcznik dla Prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą ilością nagród i wartościową nagrodą główną. Najbliższy numer ukaże się 20 grudnia.

Partnerzy klubu: BALTIC OASIS fitness- spa- rekreacja, Toyota Chwaszczyno, Chemia- materiały budowlane i wykończeniowe, Anna Jurkowska Pilotaż i Przewodnictwo, BMW Fota Ltd Dealer BMW i MINI, Percuro Gabinet Stomatologiczny, Hotel Niedźwiadek, Seycom Sklepy Komputerowe, Sklep Zoologiczny Żako, Venice Salon Fryzjersko-Kosmetyczny, Super Hallo TAXI, Norauto Twoje Auto Centrum, Borgia Winplast, Centrum Obsługi Samochodów Schewe, Zakład Optyczny Stojalowski, Indeco, ODDK Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Bud Mor, Bud Mat pokrycia dachowe, Gabinet BRT Danmed, AQUA Centrum Sportowo-Rekreacyjne, K&K serwis samochodowy, Ośrodek Szkolenia Kierowców Credo, Eurofit Centrum Rekreacji, EPS- Eko Party Serwis, Gaja-Plac Technika Grzewcza i Sanitarna, Cztery Strony Świata, TOP Cars Serwis, Hotel Nadmorski i Instytut Zdrowia i Urody Genesis SPA, Centrum Nauki i Biznesu ŻAK, Fitnes Club Bingo, Biuro matrymonialne Razem.

Nasi Partnerzy

OSIR
wycieczki na saunę
wycieczki na dwugodzinne
wypożyczenie dowolnego
sprzętu pływającego
wycieczki na dwugodzinne
wypożyczenie roweru górskiego
wynajęcie sali gimnastycznej
na czas 1,5h

Rabat honorowany
na podstawie ważnej
Karty Klubu Prenumeratora

Budma
www.budmat.com.pl

blachodachówka
szwedzka

WADYSŁAWOWO, ul. Łąkowa 4, tel. 774 58 55
WEIHEROWO, ul. Gdańska 45, tel. 677 12 75
GDYŃA, ul. Morska 27, tel. 620 84 77
RUMIA, ul. Grunwaldzka 93, tel. 771 23 97

2047176/A/1083

NASZ SPOŚÓB NA ZDROWIE
BIOREZONANS
MAGNETYCZNY

- ALERGIE
- NERWICE
- CUKRZYCE
- BÓLE KRĘGOSŁUPA STAWÓW

AUTORYZOWANY
GABINET BRT DANMED
ul. Pniewskiego 3A Gdańsk-Wrzeszcz
tel. (058) 344-96-71

PHU K&K

84-200 Wejherowo
Gdańska 105
tel/fax: 672-65-48,
677-33-35,
677-44-41

Czy chcesz przygotować
samochód do zimy?

Ośrodek
Szkolenia
Kierowców
CREDO
rok założenia 1990

Gdańsk, ul. Sovińskiego 12 (boczna od ul. Kartuskiej)
Tel./fax 302-32-18

E-mail: credo@netglob.com.pl, www.credo@gda.pl

PROWADZIMY KURSY NA:

- 1) PRAWO JAZDY KAT. B, C, D, C + E
- 2) KURSY INSTRUKTORÓW NAUKI JAZDY KAT. B, C, D
- 3) KURSY PRZEWOŹNIKÓW W KRAJOWYM I MIĘDZYNARODOWYM TRANSPORCIE DROGOWYM OSÓB I RZECZY
- 4) KURSY KIEROWCÓW TAKSÓWEK OSOBOWYCH

10176424/A/553

EPS ZAPRASZA
NA:
RANCZO KLUKOWO
• imprezy • wesela
• komunie • biesiady
Gdańsk ul. Telewizyjna 23
tel. (58) 349 72 04

10176037/A/164

GJA
GAJA PLAC

TECHNIKA GRZEWCA I SANITARNA
CENTRUM BUDOWNICTWA

Zapraszamy
pn.-pt. 8.00-17.00
soboty 8.00-14.00

**PRAWIE WSZYSTKO
DO REMONTU I BUDOWY DOMU**

ADRES:
Gdańsk, ul. Chmielna 73
tel. 320-02-48, fax 320-02-49
e-mail: gajagrzewcza@poczta.fm
www.gaja.naszemiasto.pl

KWIDZYN. KONKURS DLA WOKALISTÓW

Możesz zabłysnąć

Rozpoczyna się druga edycja Pomorskiego Konkursu Wokalnego w Kwidzynie. To szansa dla młodych utalentowanych osób z województwa pomorskiego i nie tylko. Tegoroczny konkurs zgromadził tłumy kandydatów. Występy wszystkich laureatów znalazły się na płycie, którą dołączyliśmy do „Dziennika”. W jury zasiadli, m.in. Alicja Majewska i Włodzimierz Korcz. Chcesz spróbować swoich sił? Przeczytaj regulamin i wypełnij kupon.

(AS)

Regulamin

II Pomorskiego Konkursu Wokalnego „Szukamy Młodych Talentów” Kwidzyn 2004.

1. Organizatorem konkursu jest Kwidzyńskie Centrum Kultury.
2. Patronat nad konkursem sprawuje:
 - Jan Kozłowski, marszałek województwa pomorskiego;
 - Andrzej Krzysztofiak, burmistrz Kwidzyna;
 - Leszek Czarnobaj, starosta powiatu kwidzyńskiego;
 - Radio Gdańsk
 - „Dziennik Bałtycki”
3. Celem organizacji konkursu jest:
 - Chęć stworzenia szansy rozwoju osobom o uzdolnieniach wokalnych;
 - Promocja osób uzdolnionych muzycznie;
 - Przyczynienie się do wzrostu poziomu ich umiejętności;
 - Ukierunkowanie predyspozycji muzyczno-wokalnych;
 - Umożliwienie twórczej konfrontacji zdolności z innymi wykonawcami;
 - Realizacja wartości artystyczno-interpretacyjnych;
4. Konkurs zostanie przeprowadzony w dwóch kategoriach wiekowych:
 - 13- 16 lat
 - 17- 25 lat
5. Organizatorzy nie stawiają warunków co do repertuaru, stylu i gatunku wykonywanych utworów.
6. Uczestnik wykonuje utwór zaśpiewany z półplaybackiem, własnym akompaniamentem lub osoby akompaniującej.
7. Nie dopuszcza się pełnego playbacku.
8. Konkurs odbędzie się w trzech etapach:
 - a) eliminacje – 27, 28, 29 lutego 2004 roku; Każdy uczestnik wykonuje jedną piosenkę, do półfinału zostanie zakwalifikowanych 50 osób
 - b) półfinał – 20 marca 2004 roku; każdy uczestnik wykonuje jedną piosenkę, inną niż w eliminacjach; do finału zostanie zakwalifikowanych 15 osób
 - c) finał – 18 kwietnia 2004 roku. Uczestnicy finału wykonują jedną piosenkę z listy utworów przygotowanych przez organizatorów. Finałisci występują z udziałem orkiestry. Finał poprzedzi zgrupowanie na koszt organizatora.
9. Wpisowe w kwocie 10 zł należy wpłacić w dniu eliminacji w Biurze Konkursu.
10. Konkurs odbędzie się z udziałem publiczności w Teatrze Miejskim w Kwidzynie.
11. Profesjonalne jury oceniać będzie uczestników zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami, zwracając uwagę na umiejętności wokalne, ogólny wyraz artystyczny, wizerunek sceniczny.
12. Przystąpienie do konkursu jest równoznaczne z wyrażeniem zgody na wykorzystanie wizerunku w celach reklamowo-marketingowych.
13. Nagrody: jury przyzna grand prix oraz trzy nagrody dla trzech osób w każdej kategorii wiekowej. Laureaci otrzymują nagrody rzeczowe i pieniężne.
14. Zgłoszenia można przysyłać listownie pod adresem: Kwidzyńskie Centrum Kultury ul. Katedralna 18, 82-500 Kwidzyn, numer tel. (055) 279-34-24 lub fax 279-20-08.
15. Termin nadsyłania zgłoszeń do 31 stycznia 2004 roku.

karta zgłoszenia

Prosimy wypełniać czytelnie, drukowanymi literami!

II Pomorski Konkurs Wokalny
„SZUKAMY MŁODYCH TALENTÓW”
Kwidzyn 2004

imię i nazwisko

data urodzenia

adres zamieszkania

..... tel. kontaktowy

tytuł utworu

z repertuaru

Wyrażam zgodę na wykorzystanie mojego wizerunku
w celach reklamowo-marketingowych. podpis

Termin nadsyłania zgłoszenia: 31 stycznia 2004 r.
pod adresem:

Kwidzyńskie Centrum Kultury
82-500 Kwidzyn, ul. Katedralna 18
lub fax (055) 279-20-08
„II Pomorski Konkurs Wokalny”

STRAŻAK POMORZA

Mamy zwycięzców

Roman Kosiecki z OSP Pelplin (strażak ochotnik) i Piotr Głodowski z PK Człuchów (strażak zawodowy) – to dwaj zwycięzcy naszego plebiscytu na Najlepszego Strażaka Województwa Pomorskiego.

To była już druga edycja plebiscytu. Tak jak poprzednia, cieszyła się dużym powodzeniem wśród Czytelników. Do ostatnich chwil toczyła się zacięta walka o czołowe miejsce w rankingu wojewódzkim, co świadczy o tym, że nasi Czytelnicy doceniają pracę i ofiarność strażaków. W sumie oddali na nich ponad 34 tysiące głosów, z czego 14 188 na Romana Kosieckiego, a 1356 na Piotra Głodowskiego.

Finał naszej akcji odbył się w środę, w siedzibie Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej w Gdańsku. Tam też wręczono nagrody. Zgodnie z zapowiedzią, nasi zwycięzcy otrzymali telewizory wraz z odtwarzaczami wideo. Dodatkowo jednostka OSP Pelplin, z której wywodzi się Roman Kosiecki wzbogaciła się o motopompę pływającą.

Zwycięzcom gratulujemy, a wszystkim strażakom życzymy powodzenia w następnych plebiscytach.

(bw)

RANKING POMORSKI

Strażak zawodowy

Imię i nazwisko miejscowość powiat liczba głosów

1. Piotr Głodowski Człuchów Człuchów 1356 PK*
2. Mirosław Jakubek Gdynia Gdynia 1349 KM PSP
3. Marek Lubiński Miastko Chojnice 951 JRG
4. Edmund Kwidziński Kartuzy Kartuzy 712 PSP
5. Bogdan Kobus Kościerzyna Kościerzyna 705 KPM
6. Stanisław Zelewski Rumia Wejherowo 242 JRG
7. Jarosław Paczoska Kartuzy Kartuzy 125 PSP
8. Andrzej Szumal Tczew Tczew 124 PSP
9. Marcin Skorupski Gdańsk Gdańsk 204 KMPSP
10. Jan Muza Puck Puck 108 PSP

Strażak ochotnik

1. Roman Kosiecki Pelplin Tczew 14 188 OSP*
2. Piotr Jankowski Wielki Klincz Kościerzyna 1784 OSP
3. Stanisław Skocelas Łębork Łębork 1681 OSP
4. Stanisław Borkowski Łęgowo Pruszcze Gd. 1277 OSP
5. Krzysztof Krański Mierzeszyn Pruszcze Gd. 1122 OSP
6. Radosław Cysza Suchy Dąb Pruszcze Gd. 948 OSP
7. Jan Potrykus Chłapowo Puck 876 OSP
8. Henryk Groen Wierchucino Puck 751 OSP
9. Henryk Truszczyński Gniew Tczew 691 OSP
10. Adam Tates Lulemno Słupsk 588 OSP

Ranking powiatu chojnickiego

1. Grzegorz Narloch Brusy 43 OSP*
2. Piotr Kleman Chojnice 18 OSP
3. Zbigniew Gliwa Chojnice 15 KPSP
4. Andrzej Kuchenexker Czersk 1 OSP

* Liczba głosów z 15.12.03

Zwyciężył po raz drugi

Grzegorz Narloch, naczelnik OSP w Brusach już po raz drugi zwyciężył w plebiscycie na Najlepszego Strażaka Województwa Pomorskiego w naszym powiecie. Ten wynik świadczy o nieślabnącej popularności naczelnika i dobrej oceny jego strażackich umiejętności i cech charakteru. – Jestem zaskoczony tą stałą popularnością – mówi Grzegorz Narloch tuż po przekazaniu mu informacji o zwycięstwie. – Sądziłem, że to pojedynczy epizod, przypadek.

Grzegorz Narloch przez piętnaście lat zawodowo zajmował się pożarnictwem, bowiem był strażakiem na trzeciej zmianie w komendzie Straży Pożarnej w Chojnicach. 30 listopada br. przeszedł na emeryturę, ale nadal jest czynnie działającym strażakiem w Brusach. – Mam nadzieję, że zdrowie i mieszkańcy Brus pozwolą mi służyć jak najdłużej – dodaje.

Narloch dodaje, że w okresie pracy zawodowej fach strażaka traktował jako obowiązek. Jednak z biegiem czasu przerodził się on w prawdziwą pasję. Nic dziwnego, że od 1996 roku pełni funkcję naczelnika OSP w Brusach. Jaki jest na co dzień?

– To czujny, koleżeńcki i regulaminowy fachowiec – odpowiadają podkomendni Grzegorza Narlocha w Brusach. – Służę nam pomocą i nie jest tylko naczelnikiem z nadania. Niedawno byliśmy na dużych ćwiczeniach w Przechlewie. Tam z dużym powodzeniem dowodził drugim plutonem naszej jednostki.

(ros)



Grzegorz Narloch.

Fot. M. Sowisło

Powiat. Wybieramy najpopularniejszego sportowca

Czas na młode talenty

KANDYDACI

Lista nie zamknięta

Poniżej prezentujemy listę kandydatów do tytułu najpopularniejszego sportowca roku powiatu chojnickiego w 2003 r. Listę zamykamy dzisiaj – jeżeli ktoś z Czytelników chce jeszcze zgłosić osobę, która jego zdaniem zasługuje na to, aby kandydować do tytułu sportowca roku, może to jeszcze dzisiaj zrobić. Wystarczy zadzwonić pod nr tel. 396-53-95 lub przyjść do naszej redakcji w Chojnicach przy Starym Rynku 2. Państwa sugestie weźmiemy pod uwagę.

Aleksandra Budrewicz (żeglarstwo, LKS Charzykowy)

Karol Jączkowski (żeglarstwo, Chojnicki Klub Żeglarski)

Maciej Kalkowski (futsal, Holiday Chojnice)

Franciszek Kąkol (biegi, Florian Chojnice)

Albin Kiedrowski (lekkoatletyka, Chojniczanka)

Barbara Łacka (lekkoatletyka, Chojniczanka)

Marcin Łęgowski (boks, OSiR Park Wodny Chojnice)

Krystian Miiller (boks, OSiR Park Wodny Chojnice)

Piotr Niemczyk (kajakarstwo, Szansa Chojnice)

Andrzej Pilarski (brydż, Chojnickie Towarzystwo Brydżowe)

Katarzyna Plak (tenis ziemny, niezrzeszona)

Karol Porożyński (żeglarstwo, ChKŻ)

Marek Widzicki (Holiday Chojnice)

Kacper Ziemiński (żeglarstwo, Chojnicki Klub Żeglarski)

Zasady głosowania

W plebiscyie może wziąć udział każdy z Czytelników „Dziennika Bałtyckiego”. Wystarczy wypełnić zamieszczony poniżej kupon i dostarczyć go do siedziby „Dziennika” w Chojnicach (ul. Stary Rynek 2) lub wrzucić do naszej skrzynki w Czersku (ul. Kościuszki 21). Głosować można na sportowców, których wymieniamy obok i poniżej. Każdy z Państwa może przysłać do naszej redakcji nieograniczoną ilość oryginalnych kuponów. Sportowiec, którego umieścicie Państwo na pierwszym miejscu otrzyma 5 pkt, na drugim 3, na trzecim 1. W kategorii „Odkrycie roku” zasady głosowania są identyczne, z jednym wyjątkiem – głosować można na sportowców, którzy kandydują w tej właśnie kategorii.

Kupon

„Dziennik Bałtycki” „Dziennik Chojnicki”
Plebiscyt na najpopularniejszego
sportowca powiatu chojnickiego w 2003 r.

Sportowiec

Odkrycie roku

- | | |
|---------|---------|
| 1. | 1. |
| 2. | 2. |
| 3. | 3. |

Imię i nazwisko

Adres

Telefon

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatorów konkursu na cele z nim związane.

Podpis

Powoli rozkręca się nasz plebiscyt na najpopularniejszego sportowca powiatu chojnickiego w 2003 r. Do redakcji „Dziennika” w Chojnicach nadeszły już pierwsze kupony. Jako pierwsi dali znać o sobie miłośnicy boksu, piłki nożnej, lekkoatletyki i żeglarstwa. Punkty na swoim koncie mają już bokserzy: wicemistrz Polski seniorów Marcin Łęgowski i mistrz Polski kadetów Krystian Miiller, zawodnicy pierwszoligowego Holiday Chojnice, Maciej Kalkowski i Marek Widzicki, a także Karol Jączkowski z Chojnickiego Klubu Żeglarskiego, dwukrotny wicemistrz Polski w klasie optymist i Aleksandra Budrewicz z LKS Charzykowy. Pierwsze głosy uzyskali również Piotr Niemczyk, kajakarz Szansy Chojnice i Barbara Łacka, lekkoatletka Chojniczanki.

Dzisiaj prezentujemy szerzej zupełną nowość w naszym plebiscyie – kategorię odkrycie roku. Wprowadziliśmy ją z powodu licznych, czasem zupełnie niespodziewanych

sukcesów sportowców, którzy do tej pory nie mieli znaczących osiągnięć. Wyznacznikiem były pierwsze powołania na konsultacje młodzieżowych kadr narodowych, pierwsze medale na zawodach ogólnopolskich, ale również znaczące postępy, w pracy treningowej, dobrze rokujące na przyszłość. Mamy nadzieję, że umieszczenie młodych sportowców w gronie kandydatów do tytułu „Odkrycie roku” zmotywuje ich do dalszej, ciężkiej pracy, która zaowocuje następnymi sukcesami, a co za tym idzie, umieszczeniem ich jako kandydatów w kolejnych plebiscytach, tym razem już w kategorii najpopularniejszego sportowca.

Zapraszamy Czytelników do wspólnej zabawy. Wśród tych, którzy wezmą w niej udział i dostarczą do naszej redakcji kupony z głosami, po zakończeniu plebiscytu rozdajemy atrakcyjne nagrody. Głównym partnerem naszego plebiscytu jest spółka Promocja Regionu Chojnickiego.

Tekst i zdjęcia
Tomasz Mrozek

Justyna Belter (piłka ręczna, LUKS Pol Czersk). Regularnie w czołówce najsukuteczniejszych szczyptorników na Pomorzu, w tym roku powołana do kadry narodowej juniorek.



Alan Frączek (piłka nożna, Chojniczanka). Etatowy zawodnik kadry młodzieżowej Pomorza, w tym roku powołany do kadry narodowej U-14.



Dawid Szulc (lekkoatletyka, Chojniczanka). Zwycięzca Chojnickiej Mili, w tym roku zrobił największy postęp spośród lekkoatletów Chojniczanki.



Mateusz Ziemiński (żeglarstwo, Chojnicki Klub Żeglarski). Mistrz Polski w klasie ISA 407, drugi w klasyfikacji pucharu Polski w tej klasie.



REKLAMA

PARK WODNY CHOJNICE

KOMPLEKS KRYTYCH PŁYWAŁNI CHOJNICE, ul. HUBERTA WAGNERA 1
tel. 052/39-66-444
tel. marketing 052/396-64-40
fax 052/39-66-441
miasto.chojnice.com

BASEN SPORTOWY, BASEN REKREACYJNY, BRODZIK DLA DZIECI, ZJEZDZALNIA TRÓJSPIRALNA, MASAŻE, BICZE WODNE, GEJZERY, RWACA RZEKA, JAKUZZI, SAUNA, SOLARIUM, SIŁOWNIA, FITNESS.
UWAGA: CIĄGŁE PROMOCJE!!!
Baza noclegowa na miejscu.

ap activ papier

Produkcja rolek do kas fiskalnych i taśm do metkownic

e-mail: biuro@activpapier.pl
www.activpapier.pl
tel. 058/680 03 30, fax 058/686-79-52
Dostawa do hurtowni gratis!

Zamów prenumeratę Dziennika na rok 2004

Na czas prenumeraty kwartalnej lub dłuższej
dostaniesz skrzynkę na gazety i listy

Dziennik w prenumeracie taniej do 45%



Dziennik Bałtycki

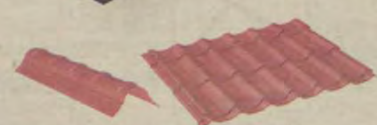
Zadzwoń: 0 800 15 00 26

Napisz: prenumerata@prasabalt.gda.pl

Na pocztę oraz u listonosza
zamawianie tylko do 22 grudnia 2003 r.



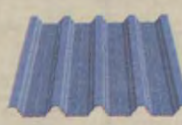
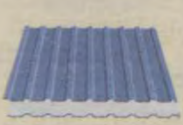
BALEXMETAL Producent



Blachodachówki



Płyty warstwowe



Blachy trapezowe



Balex Metal spółka z o.o.

Bolszewo, ul. Wejherowska 12 C
tel. /0 58/ 778 44 44, fax 778 44 55

Oddział Gdańsk, ul. Grunwaldzka 244
tel./fax /0 58/ 344 74 90

Oddział Słupsk, ul. Wrocławska 45

tel./fax /0 59/ 842 20 20

Oddział Tczew, ul. 30 Stycznia 32

tel./fax /0 58/ 532 29 02

www.balex.com.pl

